

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 18/2015 (2588) Rok LVII 10.5.2015

Dziś - 10 maja -

wybory prezydenckie -

pierwsza tura...

idź więc, zagłosuj!



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Fot. Piotr Fedorowicz

Audiencje czwartkowe świętego papieża

O „watykańskiej” formie kultu św. Jana Pawła II i cudach wymodlonych przy jego grobie z ks. Arkadiuszem Noconiem rozmawia Beata Złajczkowska (Gość Niedzielny)

- Od śmierci Jana Pawła II w bazylice watykańskiej nieprzerwanie sprawowane są w czwartki polskie Msze przy jego grobie. Mówi się, że to jedna z ważniejszych form kultu papieża Polaka. Rzeczywiście, zaraz po pogrzebie Jana Pawła II przy jego grobie (wtedy jeszcze w Grotach Watykańskich) Polacy przebywający w Rzymie gromadzili się w każdy czwartek rano na Mszy św. Inicjatorem i organizatorem tych Eucharystii jest abp Konrad Krajewski, ówczesny ceremoniarz papieski. Początkowo modliliśmy się o beatyfikację papieża, później o jego kanonizację, a obecnie, już za wstawiennictwem świętego, przedstawiamy Bogu różne intencje. Msze te cieszą się ogromną popularnością. Uczestniczy w nich wielu wiernych i księży (tylko w roku 2013 koncelebrowało je ponad 2200 polskich kapłanów). Sprawują je także biskupi polscy przyjeżdżający do Rzymu, a raz – w rocznicę święcenń kapłańskich Karola Wojtyły – nawet papież Franciszek. A papieże bardzo rzadko odprawiają Mszę św. w bocznych kaplicach bazyliki.

Wróćmy do czasu, gdy grób Jana Pawła II znajdował się w Grotach Watykańskich. Wydaje się, że miejsce to wówczas odżyło, stało się centrum modlitwy.

Do śmierci Jana Pawła II do nekropolii watykańskiej schodziło się raczej rzadko. Wszystko zmieniło się, gdy tam spoczął. Pamiętam tę niekończącą się kolejkę do grobu polskiego papieża, porządkowych bazyliki próbujących kierować tą rzeszą wiernych... Można powiedzieć, że przez kilka lat podziemia bazyliki były jakby jej centrum! Znam ludzi, którzy przychodzili tam niemal codziennie. Słyszałem, że pewna pani każdego dnia przynosiła papieżowi różę...

Jak jest teraz, gdy trumnę z ciałem przeniesiono do kaplicy św. Sebastiana?

Obecne miejsce spoczynku św. Jana Pawła II jest wyjątkowe. Właściwie wszystko w tej kaplicy ma znaczenie symboliczne, począwszy od tego, gdzie ona się znajduje – między kaplicą Najświętszego Sakramentu a kaplicą Piety, ze słynną rzeźbą Michała Anioła – po miejsce, w którym spoczywają relikwie św. Jana Pawła II. Najświętszy Sakrament i Matka Boża stanowiły główny element nauczania Jana Pawła II – papieża Eucharystii oraz jednego z najbardziej maryjnych papieży w historii. Dla nas

jednak ważne jest to, że w tym nowym miejscu może uczestniczyć w Mszy św. znacznie więcej pielgrzymów niż w podziemiach bazyliki. Praktycznie zaś, dzięki Radiu Watykańskiemu, które transmituje czwartkową Mszę św. do Polski, mogą w niej uczestniczyć wszyscy rodacy. I wielu rzeczywiście w tę Eucharystię się włącza – nie tylko ludzie chorzy, ale także osoby, które o tej porze jadą rano samochodem do pracy. Można by więc powiedzieć, że jest to jakaś kontynuacja papieskich „audiencji”, już nie środowych, ale czwartkowych. Z tego, co wiem, wielu ludzi tak właśnie planuje swój przyjazd do Rzymu, aby w środę być na audiencji z papieżem Franciszkiem, a w czwartek na polskiej Mszy św. przy grobie Jana Pawła II. To miejsce na mapie Rzymu naprawdę pulsuje świętością, ale i polskością. Bardzo wyraźnie widać to zwłaszcza w momentach trudnych dla naszej ojczyzny, jak na przykład katastrofa smoleńska... Wokół Jana Pawła II, podobnie jak za jego życia, gromadzą się wówczas tłumy.

Te tłumy widać zresztą codziennie: na grobie św. Jana Pawła II ludzie wciąż zostawiają karteczki z prośbami o łaski, ale także z podziękowaniami za łaski otrzymane. Był Ksiądz świadkiem cudów dokonywanych w życiu swych przyjaciół i znajomych przez świętego papieża? Oczywiście, żałuję tylko, że tak późno zacząłem te przychodzące do mnie e-maile czy listy zachowywać. Znajomi, bliscy, a czasem osoby zupełnie obce, które nie mogą być w Rzymie, bardzo często proszą o odprawienie Mszy świętej przy grobie św. Jana Pawła II, w różnych intencjach. Często w sprawach po ludzku trudnych, by nie powiedzieć beznadziejnych. Nie może być większej radości dla kapłana, jak otrzymać wiadomość, że ktoś wyszedł z ciężkiej choroby czy jakimś małżeństwu po latach urodziło się upragnione dziecko. Takich przypadków jest naprawdę sporo.

Jakiś przykład?

Jeden z przypadków dotyczył chorego dziecka. Potem opisany został w literaturze medycznej jako... sukces polskiej medycyny. Lekarze nie dawali rodzicom zbyt wiele nadziei. Pamiętam, jak przyjechali później z tym dzieckiem. Łącznie osiem osób: dziadkowie, rodzeństwo. Strażnik przy grobie pozwolił im podejść do płyty (było to jeszcze w Grotach). Gdy upadli na nią i zaczęli się modlić, widziałem, jak ten sam strażnik, który widział już w tym miejscu wiele, ukradkiem wycierał łzy. Przyjeżdżali później jeszcze wiele razy. Inny przypadek związany jest z głośną w ostatnim czasie sprawą in vitro. Lekarze przekonywali rodziców, że nigdy nie będą mieli dzieci i że in vitro to ich jedyna szansa. Podjęli już nawet jakieś kroki w tym celu, ale pod wpływem listu polskich biskupów zrezygnowali z procedury i zaczęli starać się o adopcję. Proboszcz w czasie kolędy pochwalił ich decyzję, a mnie poprosił o Mszę św. przy grobie Jana Pawła II w ich intencji. Właśnie niedawno, po kilkunastu latach oczekiwań, urodziło im się upragnione dziecko.

Grób św. Jana Pawła II to chyba niejedyne miejsce jego kultu?

Oczywiście, wiemy, że po kanonizacji Jana Pawła II został on wpisany do ogólnokościelnego kalendarza liturgicznego i może być czczony na całym świecie. Do naszej kongregacji wciąż też napływają prośby, aby patronował poszczególnym narodom (np. z Uzbekistanu!), miastom (Betchatów, Ełk, Oborniki, Świdnica, Wadowice), zawodom czy stowarzyszeniom (na Słowacji jest on na przykład patronem ratowników górskich). Jest więc nadzieja, że kolejne pokolenia będą mogły odkrywać bogactwo jego duchowej spuścizny: nieprzemijającą moc świadectwa i głębię jego nauczania.

ciąg dalszy na str. 10



Telegram o... prześladowaniach



Kiedy słyszymy o prześladowaniach chrześcijan, stajemy przed oczami obrazy płonących w krzyżach muzułmańskich katolickich kościołów i pomordowanych przez islamistów muzułmańskich chrześcijan. Tymczasem przyjrzyjmy się tej diabelskiej plagie, jaką jest zwalczanie i wyznawców Chrystusa, trawienie – choć w bardziej subtelnych... demokratycznych formach – i naszą, zachodnią cywilizację. Trzeba sobie uświadomić, że niszczenie chrześcijaństwa od dziesiątków, ba od setek lat, odbywa się, i to programowo, w krzyżach wznieśionych niegdyś na... chrześcijaństwie właśnie! Nie mówię tu, by móc analizować szczegółowo takie ewidentne pod tym względem zjawiska historyczne jak Rewolucja francuska, czy Rewolucja bolszewicka. A w czasach nam bliższych r.p. rewolucja olczyłowa lat sześćdziesiątych XX w. – zarówno w Europie, jak i w Stanach Zjednoczonych, której konsekwencją staje się stopniowo, ale nieuchronnie ustawodawstwo, nazwane „cywilizacją śmierci”. Epilogem tego procesu, zwieńczeniem jakby są dzisiaj, „demokratyczne” i prowadzone na coraz większych terenach zamieszkiwanych w większości przez „poleczności chrześcijan” ustawy sankcjonujące na masową skalę r.p. aborcję i eutanazję. A chrześcijaństwo – przeciwstawiając się tym zbrodniom są marginalizowani, pozbawiani praw, szykanowani i więzieni. Chrześcijaństwo jest, pod pozorem tolerancji i równości praw, konsekwentnie i administracyjnymi metodami, wypierane z przestrzeni publicznych własnych krajów. Włączona jest w to olbrzymia machina medialnej propagandy. Konsekwencją takich prześladowań jest kurczenie się populacji chrześcijan, zachodniej cywilizacji, jest regres człowieczeństwa... P.O.

- KOMITET WYBORCZY PREZYDENTA
ZADECYDOWAŁ WPROWADZENIE
MAŁEJ POPRAWKI DO KONSTYTUCJI:
W NAGRODĘ ZA WYJĄTKOWE ZASTĘP
DIA PAŃSTWA DODATKOWY MANDAT
BĘDZIE PRYZNANAWANY URZĘD
DUJĄCEMU PREZYDENTOWI AUTOMA-
TYCZNIE...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Jak osiągnąć taki sukces? – str. 4
- | Młodość całego świata w Papieżem Franciszkiem – str. 5
- | Uwaga na islam – str. 8
- | Un geste décisif – str. 11
- | Dwuletni „matżeństw dla wszystkich” – str. 13

Zanim wrzucisz swój głos

Marian Miszalski

Rozważania o powadze kandydatury

Prezydent w Polsce nie ma imponujących kompetencji: w konstytucji z 1997 roku przygotowanej przez postkomunistów i „lewicę laicką” i prowadzonego system parlamentarno-gabinetowy z wątpliwą rolą prezydenta, chociaż wybieranego w wyborach powszechnych. Ta niekonsekwencja była poważnym błędem.

Prezydent ze swymi dzisiejszymi kompetencjami konstytucyjnymi nie jest w stanie zmienić fundamentalnej zasady ustrojowej III RP ustalonej „pod okrągłym stołem”, wedle której władza w III RP ma utrzymywać inne spódstolne ustalenia. Prezydent dysponuje więc dzisiaj kilkusetosobową kancelarią, dostępem do ważnych informacji i tajemnic państwowych, uczestniczy w międzynarodowych spotkaniach i ma pewien wpływ na obsadę ważnych stanowisk państwowych, ale jest tylko jednym z kilku ośrodków władzy, bynajmniej nie najsilniejszym. Tragiczne zakończenie koabitacji prezydenta Lecha Kaczyńskiego z koalicją PO i PSL pokazało dobitnie 10 kwietnia 2010 roku, jak słaby jest prezydent gdy nie należy do „spódstolnej” sytuacji politycznej. Pokazało dobitnie, że leninowskie „kto kogo” nadal obowiązuje w „demokratycznej” III RP.

Wobec słabego umocowania prezydenta mijająca kampania wyborcza była dość jałowa: kandydaci raczej nie mówią, co zrobią jako prezydenci (bo niewiele mogą), ale głównie o tym, jak „być powinno”, ku czemu „dotoż starań”, jakie „podejmą wysiłki w celu”, używając chętnie sformułowania „uczynię



wszystko, żeby”...

ciąg dalszy na str. 6

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____ Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____ Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____ Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900



LITURGIA SŁOWA

Wniebowstąpienie Pańskie

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 1,1-11

Czytanie z *Dziejów Apostolskich*

Pierwszą książkę napisał, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i nauczał od początku aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego poleceń Apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba. Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca. Mówił: „Słyszeliście o niej ode Mnie: Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym”. Zapytywali Go zebrani: „Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela?”. Odpowiedział im: „Nie wasza to rzecz znać czas i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi”. Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrat

Go im sprzed oczu. Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: „Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba”.

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Pan wśród radości wstępuje do nieba.

EWANGELIA

Mk 16,15-20

Zakończenie Ewangelii wg św. Marka

Jezus ukazawszy się Jedenaście powiedział do nich: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: W imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże będą do rąk i jeśli by, co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą i ci odzyskają zdrowie”. Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły. □

Jak osiągnąć taki sukces?

ks. kan. Waldemar Kostrubiec

Dwa lata temu przybył do parafii, w której pracuje, młody ksiądz. Wiadomo było, że jest zamierzającym sportowcem. Gra w tenisa stołowego, a na mistrzostwach Polski księży za jego czelność zwyciężył. Wbiegającym roku w swojej kategorii wiekowej był drugi. Swój parafianin zachęcił młodzież do uprawiania sportu.

W podziemiu plebanii urządzili salę sportową i siłownię. Czasem odwiedzam ich podczas treningów. Widzę, jak młodzi chłopcy dźwigają sztangi, robią pompki i przysiady, biegają – a wszystko w pocie czoła, z wielkim zaangażowaniem i wysiłkiem. Pytam ich: po co to wszystko? By mieć kondycję, by dobrze wyglądać, dla zdrowia – odpowiadają. Mają cel, wiedzą po co ten cały wysiłek. Mamy też takiego lektora, który większość swego czasu poświęca nauce – chce dobrze zdać maturę i pójść na studia medyczne. Ma cel, wie po co się uczy. Kamil Stoch – chyba wszystkim znany, jako dziecko marzył o olimpiadzie. Nie tylko marzył, ale wytrwale trenował, aby marzenia spełnić. Po wielu latach treningów osiągnął to, czego pragnął. Miał cel w życiu i konsekwentnie do niego dążył, i go osiągnął.

Po co piszę o tych znanych i nieznanach sportowcach? Aby pokazać, że człowiek mający jakiś cel w życiu i gdy ten cel jest dla niego ważny, jest gotów na podjęcie wielkich i długich wysiłków, by swoje marzenia

spełnić i cel osiągnąć! Pozwól, że zapytam: a ty masz jakiś cel w swoim życiu? Czy to jest tak ważny cel, że potrafisz wytrwale do niego dążyć, nawet, gdy jest to trudne? Mam nadzieję, że tak jest. Zadam Ci jeszcze jedno pytanie, a zapytam, jako człowieka ochrzczonego i mam nadzieję wierzącego: czy, jeśli osiągniesz cel swoich marzeń, będziesz szczęśliwy również w wieczności?

Ludziom zapatrzonym tylko w sprawę ziemskie pan Jezus ukazuje najważniejszy cel życia: niebo. Po swoim ziemskim życiu, w którym spotkał się i z zachwytem, i z pogardą ludzi, przecierpiał krzyż i poniósł śmierć, Jezus zmartwychwstał i wstąpił do nieba. O tym niebie mówił, jako o pełni szczęścia przy boku kochającego Ojca. Niebo wskazywał, jako cel życia człowieka. Czy zastanawiasz się nad tym, że nawet najszcześniejsze życie ziemskie może okazać się życiem przegranym w wieczności, jeśli nie zakończy się niebem? Niestety, tak może być. Dlatego św. Jan Paweł II mówił do młodych: „mieście ambicję być świętymi”, to znaczy: dążcie do nieba. Niech niebo będzie celem waszego życia. Dążenie do nieba nie przekreśla realizacji ziemskich pragnień. Jezus nie chce odbierać komukolwiek ziemskiego szczęścia. Zwykle jest tak, że ci, którzy na ziemi żyją w zgodzie z Bogiem i tu na ziemi są szczęśliwi, i będą szczęśliwi w niebie.

Pan Jezus, kiedy wstępował do nieba sprawił, że Jego uczniowie, patrząc na Niego, podnosili oczy ku górze, ku niebu. Od tej chwili tam mieli swe oczy wzniesione, tam widzieli cel swego życia. Ten cel chcieli osiągnąć za wszelką cenę, i osiągnęli. Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego przypo-

mina nam o najważniejszym zadaniu życia – trosce o niebo.

Ta troska wymaga od nas wysiłku opierania się pokusom łatwego życia. Troszczący się o własne zbawienie będzie wpatrywał się w Jezusa, dawcę zbawienia, a tym samym będzie wpatrywał się w niebo i zastanawiał się – jak tam dojść? Prawdziwym sukcesem człowieka będzie niebo – jest to najwyższy i jedyny stopień na podium, który człowieka uszczęśliwi na wieki. Jak taki sukces osiągnąć? Podpowiedzią niech będzie sytuacja z meczu piłki nożnej. Zwróciłeś uwagę jak zachowuje się zawodnik mający wykonać rzut karny? Pieczętowiec ustawia piłkę, niektórzy nawet ją całują, uważnie wpatruje się w bramkę i zapewne myśli, jak pokonać bramkarza. Potem bierze rozbieg i strzela – i cieszy się z gola, albo jest nieszczęśliwy, gdy piłka nie znajdzie się w bramce. Wyobraź sobie, że ta piłka, to twoje życie, a bramka to niebo, to cel, w którym swoje życie trzeba umieścić by być szczęśliwym. Trzeba więc, jak piłkarz piłkę, pieczętowiec i dobrze nasze życie ustawić, a potem, wpatrując się w niebo, tak nim zadysponować, by do tego nieba (bramki) wpadło. I jeszcze jedno, na przeszkodzie stoi przeciwnik broniący drogi do bramki. Trzeba się zastanowić, jak go pokonać. W życiu meczu (nie tym na boisku) jest to szatan. Nie da się go przechytrzyć bez Bożej pomocy. Dlatego trzeba wpatrywać się w Jezusa, bo On jest zwycięzcą „śmierci, piekła i szatana.” Jeśli uznasz, że celem Twojego życia jest niebo i będziesz tam dążył, mając utkwione oczy w Jezusie, On na pewno da ci osiągnąć ten cel. Odwagi i wytrwałości. □



Światowe Dni Młodzieży – Kraków 2016 r.

ks. dr Sylwester Zwołak

Młdzież całego świata z Papieżem Franciszkiem

Światowe Dni Młodzieży swoimi początkami sięgają lat osiemdziesiątych poprzedniego wieku. Św. Jan Paweł II zainicjował spotkanie z młodymi w Niedzielę Palmową w 1984 roku z okazji Nadzwyczajnego Jubileuszu Odkupienia, w Rzymie na Placu Św. Piotra, po wzięciu decyzję o kolejnym takim spotkaniu z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży.

Rok później, w tym samym miejscu i także w Niedzielę Palmową, zostało zorganizowane takie spotkanie młodych. Ojciec Święty napisał *List Apostolski do młodych całego świata* oraz ustanowił wtedy Światowe Dni Młodzieży. Ustanawiając święto młodych papież wręczył „Nadziei Kościoła” Krzyż Roku Świętego. Dar, jaki otrzymali ludzie młodzi od papieża zaczął wędrować po wszystkich kontynentach świata. Od Niedzieli Palmowej 2003 r., obok Krzyża Światowych Dni Młodzieży pielgrzymuje także kopia ikony Matki Bożej *Salus Populi Romani*. Obraz ten znajduje się w bazylice Santa Maria Maggiore w Rzymie.

Wracając do historii Światowych Dni Młodzieży trzeba podkreślić, że taka manifestacja wiary ludzi młodych już kiedyś miała miejsce w naszym kraju. Było to w 1991 roku w Częstochowie. Wydarzenie to stało się okazją do podniesienia na duchu i rozbudzenia głębokiej wiary w budzącej się młodej Polsce, po wielu latach niewoli komunistycznej.

Zbliżające się Światowe Dni Młodzieży w 2016 roku mają na celu pomóc ludziom młodym w przezwyciężaniu w sobie postawy konformizmu, konsumpcjonizmu oraz liberalnych zapędów, które zniewalają i niszczą współcześnie żyjącego młodego człowieka. Spotkanie z papieżem Franciszkiem jest również nadzieją dla Kościoła w Polsce, na powiew świeżości i otwartości na duszpasterską postugę wśród ludzi młodych. Kościół w Polsce oprócz przygotowań od strony logistycznej trwa ciągle w przygotowaniu duchowym do tych wielkich wydarzeń. Dowodem tego są liczne spotkania o charakterze formacyjnym z ludźmi młodymi już od ponad dwóch lat. Liczne konferencje, nabożeństwa, czuwania modlitewne, spotkania w małych grupach parafialnych mają na celu jak najlepiej przygotować młodych na spotkanie z następcą św. Piotra.

Światowe Dni Młodzieży to spotkanie ludzi młodych z całego świata, zgromadzonych wokół papieża Franciszka. Wyrazem różnorodności w różnorodności kultur, zwyczajów, tradycji różnych krajów i kontynentów, jakie zawsze reprezentują obecni na spotkaniu młodych, są Symbole Światowych Dni Młodzieży, czyli wspomniany Krzyż Roku Świętego i ikona Matki Bożej *Salus Populi Romani*. Przy tych znakach już od ponad trzydziestu lat gromadzi się młodzież z całego świata, łączy się tym samym duchowo ze swoimi braćmi i siostrami z innych krajów i kontynentów. Peregrynacja symboli ma na celu przygotować dany kraj, w którym odbywają się Światowe Dni Młodzieży do spotkania z młodymi. Również w Polsce takie przygotowania



odbywają się od 13 kwietnia 2014 roku, kiedy to polska młodzież przejęła te symbole od młodzieży brazylijskiej w Rzymie. Od tamtego czasu peregrynacja symboli odbywa się po wszystkich diecezjach w Polsce.

Obecnie trwa peregrynacja w diecezji zamojsko-lubaczowskiej. Rozpoczęła się ona 2 maja i będzie trwać do 16 maja. Symbole zostały przekazane przez ludzi młodych z diecezji sandomierskiej, a następną diecezją czekającą w kolejce po Zamościu i Lubaczowie to diecezja przemyska.

Z uwagi na to, że są to symbole młodzieży, główną ideą peregrynacji w diecezji zamojsko-lubaczowskiej jest dotarcie do jak największej grupy ludzi młodych. W jaki sposób najłatwiej do nich dotrzeć? Umożliwić im spotkanie ze znakami Światowych Dni Młodzieży w warsztatach ich pracy, czyli w szkołach. Dlatego na trasie peregrynacji symboli stanęły szczególnie szkoły gimnazjalne. Niestety jest to trochę czas niekorzystny, jeśli chodzi o młodzież ponadgimnazjalną, ponieważ w tym czasie w ich szkołach odbywają się egzaminy maturalne. Aby nie zakłócać przebiegu matur, zrezygnowano w nich z peregrynacji. Skupiono się na szkołach gimnazjalnych. Oprócz szkół miejscem spotkania z symbolami ludzi młodych są również kościoły stacyjne, gdzie krzyż i ikona przebywają w nocy. Księża proboszczowie poszczególnych parafii stacyjnych podjęli się zorganizowania całonocnych czuwań przy symbolach.

ciąg dalszy na str. 12

WATYKAN | Decyzją papieża Franciszka, zdeklarowany homoseksualista Laurent Stefanini nie zostanie ambasadorem Francji w Watykanie, na co nalegał prezydent Francji Francois Hollande. Papież oświadczył, że stanowczo sprzeciwia się legalizacji we Francji małżeństw osób tej samej płci. Ostro skrytykował też samego prezydenta Hollande'a za próbę wymuszenia umieszczenia w Stolicy Apostolskiej dyplomaty, którą nie kryje swych homoseksualnych skłonności. Strona francuska długo utrzymywała, że Laurent Stefanini jest jedynym kandydatem na urząd ambasadora Francji przy Watykanie. Po odmowie przyjęcia tej kandydatury media w kraju podają nieoficjalnie, że pospiesznie poszukiwany jest nowy kandydat.

FATIMA | Papież Franciszek odwiedzi sanktuarium w Fatimie w 2017 r. – podało biuro prasowe diecezji Fatima-Leiria. Wizyta papieża będzie mieć związek z obchodami

stulecia objawień maryjnych w tej portugalskiej miejscowości. „Franciszek wyznał, podczas audiencji biskupowi Fatimy – Leirii Antonio Marto, że zamierza przybyć do Fatimy – jeśli Bóg da mu zdrowie i dalsze życie – na obchody stulecia objawień” – ujawnili przedstawiciele portugalskiej diecezji.

GНИЕЗНО | Nuncjusz apostolski w Polsce abp Celestino Migliore poświęcił i natchnął krzyże misyjne duchownym i świeckim misjonarzom i misjonarkom, którzy już niebawem ewangelizować będą w najdalszych zakątkach świata. Postanie miało miejsce podczas uroczystej Mszy św. odpustowej ku czci św. Wojciecha – biskupa, misjonarza i męczennika w Gnieźnie. Misjonarze i misjonarki będą pracować m.in. w: Boliwii, Kamerunie, Tanzanii, Botswanie, Zambii, Belize, Sierra Leone, na Kubie, Jamajce, Madagaskarze, w Czadzie, Burundii, Dżibuti, Paragwaju, Kongo i Etiopii. □

Rozważania o powadze kandydatury *ciąg dalszy ze str. 3*

W ramach jednak skromnych konstytucyjnych kompetencji prezydenta owo „wszystko” może nie wystarczyć do niczego.

Ale nawet i spośród ważnych, konkretnych problemów – poruszone były w zasadzie tylko trzy: niezgoda na zastąpienie złotówki „euro” i na wydłużony wiek emerytalny (czemu przeciwstawił się kandydat PiS, Andrzej Duda) oraz zastąpienie podatku progresywnego – podatkiem liniowym. To postulat od dawna zgłaszany przez konserwatywnych liberatów, podchwyceny przez politycznego błazna, kandydata Palikota, najwyraźniej dla przechwycenia części elektoratu kandydata Janusza Korwina-Mikke – zabawne *qui pro quo...* Warto zauważyć, że i kolejna ważna politycznie sprawa – postulat ustanowienia jednomandatowych okręgów wyborczych, na którym „jechał” kandydat niezależny Paweł Kukiz – to także wyimek z programu polskich konserwatywnych liberatów.

Jednak wśród tematów, na które kandydaci nie wypowiedzieli się, są tak niebagatelne sprawy, jak na przykład: kwestia reprivatyzacji (oczekująca już 25 lat na ustawowe rozwiązanie), fikcja „darmowego państwowego lecznictwa” (które oznacza tylko wydłużające się kolejki do lekarzy), albo stosunek kandydata do żydowskich roszczeń majątkowych wobec Polski (szacowanych na ok. 60 miliardów dolarów!), z którym to problemem łączy się zamiatany pod dywan problem realizowanego zwrotu mienia gminom wyznaniowym żydowskim. Jest tajemniczą poliszynela, że gminy te, skupiające łącznie w całej Polsce niespełna 2 tysiące wyznawców, otrzymały w ramach niekontrolowanego parlamentarnie, bo dokonującego się w trybie administracyjnym „zwrotu” majątku wartego co najmniej kilkaset milionów złotych! Dodajmy, że dzieje się to przy nieustannych atakach lewicy i żydowskiego lobby politycznego na Kościół katolicki i jego stan posiadania.

W sytuacji, gdy kampanijna retoryka kandydatów była oderwana od konstytucyjnych kompetencji prezydenta, pewną wskazówką dla głosujących a niezdecydowanych mogły być dotychczasowe dokonania kandydatów. Jeśli pominąć kandydatów egzotycznych, takich jak wspomniany wcześniej, skądinąd sympatyczny muzyk rockowy Kukiz (kandydat niezależny), żona konfidenta SB, pupilka Leszka Millera, Magdalena Ogórek (kandydatka SLD), „ludowiec” Jarubas czy błażeński Palikot – jakie są dokonania poważniejszych kandydatów?

Najpoważniejszym osiągnięciem politycznym ubiegającego się o ponowną elekcję Bronisława Komorowskiego jest jak dotąd owdanie tajnym Aneksem do Raportu o Likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych, który spoczywał w tajnej kancelarii b. prezydenta, śp. Lecha Kaczyńskiego, a którym Komorowski, jako marszałek Sejmu, owdanie jeszcze zanim stwierdzono urzędowo śmierć Lecha Kaczyńskiego. W kontekście innych związków Komorowskiego z b. komunistycznymi Wojskowymi Służbami Informacyjnymi (rozwiązanymi dopiero w 2006 r!), niewyjaśnionym pochodzeniem kwoty 260 tys. niemieckich marek ulokowanej na początku lat 90. w „banku Palucha” (która najpierw przepadła, a potem odzyskali ją dla Komorowskiego funkcjonariusze tychże WSI), także w kontekście jego odosobnionego głosowania przeciwko rozwiązaniu tych służb, a wreszcie w kontekście rodzinnych powiązań prezydenta z komunistyczną bezpieką (poprzez teściów) – rodzi się przypuszczenie, że najsilniejszą stroną tego kandydata jest poparcie „nie istniejących” dziś formalnie, ale obecnych jakże realnie w jakże ważnych miejscach publicznych b. funkcjonariuszy tych służb. Ich obecność w mediach mogła być zapewniać Komorowskiemu medialną i sondażową „klakę”.

Poważnym obciążeniem Komorowskiego jest publiczne

Z KRAJU

- W wieku 93 lat zmarł Władysław Bartoszewski, pełnomocnik premiera ds. dialogu międzynarodowego, b. senator, minister spraw zagranicznych, ambasador, historyk, żołnierz AK. Został pochowany na Powązkach.
- Wizytę w Polsce złożyła kanclerz Merkel razem z całym gabinetem w ramach 13. konsultacji międzyrządowych Polski i Niemiec.
- Premier Kopacz wzięła udział w nadzwyczajnym szczycie unijnym w Brukseli poświęconym sprawie zalewu południowej Europy przez nielegalnych emigrantów. Po szczycie premier stwierdziła, że Polska jest gotowa wystać w region Morza Śródziemnego od 10 do 15 oficerów straży granicznej.
- MSZ Schetyna przedstawił w Sejmie założenia polskiej polityki zagranicznej w 2015 r. Schetyna stwierdził m.in., że „kluczową kwestią będzie zapewnienie bezpieczeństwa”. Dodał, że Zachód znalazł się w stanie konfrontacji z Rosją, a wschodniej części kontynentu grozi przewlekły konflikt o nieprzewidywalnych konsekwencjach.
- Wg sondażu TNS Polska 41% badanych zagłosowałoby na Komorowskiego. Drugi wynik uzyskał kandydat Prawa i Sprawiedliwości Duda – 26%.
- Trochę inaczej rozkłada się poparcie dla partii politycznych. Z sondażu CBOS wynika, że najwięcej głosów zdobyłaby PO – 36%. Drugie miejsce zajęłoby PiS z poparciem 30%; a do Sejmu weszłyby także: SLD (7%) oraz PSL i KORWiN – po 6%.
- Komorowski zaliczył kolejną „wpadkę”. W ramach kampanii wyborczej pojawił się w Inowrocławiu, by „otwierać” budowę obwodnicy. Za jego plecami trwały intensywne prace budowlane. Następnego dnia okoliczni mieszkańcy poinformowali, że po

odwiedzinaх prezydenta z budowy zniknęły ciężki sprzęt, a analizy nagrania pokazały, że podczas konferencji prezydenta, sprzęt poruszał się bez celu. Po ujawnieniu wpadki nastąpiła nagła dymisja szefowej GDDKiA (agenda odpowiedzialna za budowę dróg).

- W Warszawie odbył się Kongres Krajowy Polski Razem Zjednoczonej Prawicy Jarosława Gowina. Na Kongresie pojawili się m.in. Jarosław Kaczyński (PiS), Marek Jurek (Prawica Rzeczypospolitej) i Zbigniew Ziobro (Solidarna Polska), co świadczy, że proces jednoczenia centroprawicy trwa. Delegaci Kongresu poparli też przez aklamację kandydaturę Dudy na prezydenta Polski.
- Opozycja uważa, że wybór Airbusa, jako dostawcy śmigłowców dla wojska zagraża miejscom pracy w Mielcu i Świdniku, które przegrały rywalizację. Airbus, jako jedyna firma, która stanęła do przetargu nie ma jeszcze w Polsce swoich zakładów, tymczasem np. Świdnik miałby gwarancję produkcji na 25 lat. W przetargu na zestawy obrony przeciwrakietowej wybrano do dalszych rozmów amerykańską ofertę baterii „Patriot”.
- W Polsce uroczystości rocznicowe związane 100-leciem ludobójstwa Ormian odbywały się w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, Gliwicach i Lublinie.
- Szef CBA Wojtunik składał wizytę na Ukrainie, gdzie informował o doświadczeniach swojej służby w zwalczaniu korupcji.
- Pion śledczy IPN planuje stawiać zarzuty organizatorom komunistycznych bojówek ORMO, które w Warszawie brutalnie rozpędzały opozycyjne demonstracje i prowokowały zamieszki.

- IPN poszukują bliskich osób, których szczątki zostały odkopane na terenie poligonu Brus w Łodzi. Znalaziono tam kości ponad stu ofiar zbrodni, najpierw niemieckich, a po wojnie komunistycznych.
- Strona rosyjska odmówiła przekazania dokumentów o organizacji lotów na smoleńskim lotnisku tłumacząc to ochroną „podstawowych interesów państwa”.
- Po aferze z niefortunną wypowiedzią szefa FBI z USA napływają kolejne doniesienia o manipulacjach historią. Polska zażądała wycofania gry edukacyjnej firmy Mattel (m.in. producent lalki Barbie), która na jednej z kart zawiera sformułowanie wprost – „nazistowska Polska”.
- Kłamią już nie tylko w USA. Audycja mniejszości niemieckiej została zdjęta z anteny Radia Olsztyn po tym, jak padły w niej słowa o „polskich obozach koncentracyjnych”.
- Umożliwienie karania za obrazę dobrego imienia Polski na świecie – zakładają projekty zmian w ustawie o IPN oraz w Kodeksie karnym, których złożenie w Sejmie zapowiedziała Solidarna Polska.
- W 2014 r. cudzoziemcy nabyli w Polsce ponad 1000 ha ziemi. Blisko 50% gruntów trafiło w ręce Holendrów. Zezwolenia dotyczyły najczęściej nieruchomości położonych w województwach: wielkopolskim (194 ha), lubuskim (163 ha) i warmińsko-mazurskim (159 ha). Wśród cudzoziemców, którym wydano zezwolenie, najczęściej reprezentowane było obywatelstwo i kapitał ukraiński (59 zezwoleń, ale tylko na 20 ha nieruchomości), niemiecki (36 zezwoleń i 78 ha), holenderski (15 zezwoleń i 484 ha), francuski (13 zezwoleń i 138 ha), białoruski (13 zezwoleń i 1 ha). □

stwierdzenie, że „naród polski musi zrozumieć, że był także sprawcą” holocaustu(!). Prezydent Komorowski (konstytucyjnie zobowiązany do strzeżenia godności narodu!) – oskarżył o to w 2011 r. naród polski w liście skierowanym do uczestników spotkania w Jedwabnem. Jakże więc dziwić się, że oskarżenia te powtarzają inni, w tym amerykański prezydent Obama („polskie obozy koncentracyjne”), czy ostatnio – szef FBI, James Comey: zawsze mogą powołać się na słowa Komorowskiego, na słowa... prezydenta Polski. Doprawdy, zasługujemy na godniejszego prezydenta, niechby i tak słabo umocowanego konstytucyjnie.

Andrzej Duda, kandydat PiS, nie ma za sobą większego dorobku politycznego, jak również jego doświadczenie polityczne wydaje się skromne. Jednak jego silną stroną jest niewątpliwie doświadczenie polityczne i wiedza Jarosława Kaczyńskiego, jego politycznego mentora, i czysta politycznie karta, nie splamiona uwikłaniem w żadne polityczno-gospodarczo-społeczne brudy. Jest niewątpliwie kandydatem nadziei na uczciwą i praworządną Polskę.

Kandydatem o największym dorobku politycznym jest, moim zdaniem (paradoksalnie, bo w sondażach zajmował dalsze miejsce) Janusz Korwin-Mikke. To dzięki jego przytomności i woli przeforsowano w Sejmie lustrację. Ile politycznej samowiedzy zyskał w ten sposób naród, ile IPN-owskich materiałów zostało ujawnionych... Trudno też przecenić rolę Korwina-Mikke w popularyzacji w postkomunistycznej Polsce ekonomii wolnorynkowej i w krytyce dzisiejszego, kompradorskiego (uzależnionego od sitwy) kapitalizmu.

Wszystko wskazuje, że żaden z kandydatów nie osiągnie w obecnej, pierwszej turze wymaganych ponad 50 procent głosów. Ta dzisiejsza, pierwsza tura stwarza bezpieczną okazję, by zama-



nifestować poparcie dla kandydata, z którym utożsamiamy się najbardziej. Jej wynik będzie ważną społecznie i politycznie, już nie sondażową, ale prawdziwą informacją o tym, jak rozkładają się prawdziwe preferencje wyborców. W drugiej turze ci wyborcy, których kandydat przepadł w turze pierwszej mają więc dwie możliwości: nie głosować wcale, albo głosować wedle zasady „mniejszego zła”.

Chociaż prezydentura w Polsce nie jest silnie umocowana – stanowi jednak jeden z liczących się ośrodków władzy. Stąd istotne jest, by nawet taką prezydenturę sprawował polityk z osobowością i charakterem, bez kompromitujących obciążeń, co do którego nie ma wątpliwości, iż reprezentować będzie polską rację stanu. Trudno to powiedzieć o dotychczasowych prezydentach III „spodstolnej” RP w osobach Wałęsy czy Kwaśniewskiego, z obecnym prezydentem Komorowskim włącznie. □

Marian Miszalski

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Amerykański Departament Stanu poinformował, że skala koncentracji rosyjskich oddziałów wokół wschodniej Ukrainy jest największa od października 2014 r. Rosja ma m.in. rozmieszczać na wschodzie Ukrainy, na terenach kontrolowanych przez separatystów, systemy obrony powietrznej.
- Wojna na wschodzie Ukrainy może przekształcić się w III wojnę światową – ostrzegł w PE w Brukseli zwierzchnik Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego patriarchy Filaret i zaapelował do UE o misję pokojową w swoim kraju.
- Prezydent Ukrainy Poroszenko uprzedził, że oligarchowie, którzy próbują rozchwiać sytuację w kraju, „dostaną po łapach”. Ostrzeżenie to skierowane jest do Achmetowa, jednego z najbogatszych Ukraińców, który obwiniany jest o finansowanie trwających w Kijowie protestów górników.
- Bez efektów i kłótniami zakończyło się spotkanie ministrów finansów strefy euro w Rydze. Poszło o Grecję, która ciągle nie ma wiarygodnego programu reform.
- Podczas spotkania w siedzibie NATO w Brukseli, omówiono tzw. Proces Planowania i Oceny dla Czarnogóry na 2015 r. Oceniono, że kraj osiągnął bardzo dobre rezultaty w dążeniu do standardów NATO.
- Rosyjskie MSZ wyraziło „stanowczy protest” z powodu decyzji polskich władz o odmowie wjazdu grupie motocyklowej „Nocne Wilki”. Związany z Putinem gang planował przejazd przez Polskę i Czechy do Berlina w rocznicę zakończenia II wojny. MON Rosji Szojgu napisał w związku z tym na Twitterze: „trzeba zorganizować rajd przez Polskę czołgami. „Nocne Wilki”, powodzenia”.

- Delegacje z ponad sześćdziesięciu krajów udały się do Erywanii, aby uczcić pamięć 1,5 miliona ofiar rzezi, dokonanej na ormiańskiej ludności w Imperium Osmańskim.
- Nie ma decyzji ws. Mistrali. W czasie spotkania prezydenta Francji Hollande’a z prezydentem Rosji Putinem w Erywanii na obchodach 100. rocznicy ludobójstwa Ormian nie udało się ustalić żadnego rozwiązania. Rozmowy dotyczyły także dotrzymania przez Rosję umowy z Mińska w sprawie Ukrainy.
- Prezydent Turcji Erdogan złożył wyrazy współczucia potomkom ofiar masakry Ormian zamieszkujących ówczesne imperium otomańskie, ale zgodnie z turecką praktyką nie nazwał tego wydarzenia ludobójstwem.
- Rosyjska Duma Państwowa ogłosiła amnestię z okazji 70. rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami. Z amnestii może skorzystać 350–400 tys. osób.
- Wiceprezydent Biden zapowiedział, że Stany Zjednoczone dostarczą Izraelowi w przyszłym roku nowe myśliwce F-35. Dodał, że USA i Izrael są „jak rodzina”.
- Na szczycie w Brukseli ustalono, że UE potroi środki na ratowanie imigrantów na morzach południa Europy i z „chirurgiczną precyzją” zaatakuje przemytników w północnej Afryce.
- Premier Francji Valls poinformował, że francuska policja od styczniowego zamachu w Paryżu udaremniła już pięć ataków, wliczając w to ostatni z nich, wykryty przypadkowo, plan zamachu na kościół w Villejuif.
- Na dwa tygodnie przed wyborami parlamentar-

nymi w Wielkiej Brytanii torysi Camerona mieli w sondażach już tylko 1% przewagi nad Partią Pracy Miliband.

- Armia oraz siły prorządowe starły się z bojownikami z koalicji ugrupowań Fajr Libya (Świt Libii) pod Trypolisem. Zginęło kilkadziesiąt osób, a obie strony wielokrotnie używały lotnictwa i ciężkiej artylerii.
- Pomimo ogłoszenia w Rijadzie końca misji wojskowej, samoloty koalicji pod wodzą Arabii Saudyjskiej nadal atakowały cele szyickich rebeliantów Huti w Jemenie.
- Afgańscy talibowie ogłosili rozpoczęcie „wiosennej ofensywy” i zapowiedzieli nasilone ataki na zagraniczne ambasady, urzędników państwowych i cele wojskowe.
- Egipski sąd skazał obalonego przez armię prezydenta kraju Mursiego na karę 20 lat więzienia w związku ze śmiercią demonstrantów w 2012 r.
- Wg chińskich ekspertów Korea Płn. ma 20 głowic nuklearnych, czyli większy arsenał niż przypuszczano, a może go podwoić w ciągu roku.
- MSZ w Berlinie podało, że języka niemieckiego uczy się na świecie ponad 15 mln osób. W rankingu liczby uczniów na pierwszym miejscu jest... Polska. Niemieckiego uczy się tu 2,3 mln osób.
- Japońska agencja kosmiczna JAXA zapowiada wystanie bezzałogowej misji na Księżyc do 2018 r. Ocenia się, że może to być odpowiedź Tokio na kosmiczne eksperymenty Chin.
- Trzęsienie ziemi o sile 7,5 stopni w skali Richtera miało miejsce w Nepalu. Zginęło ponad 3000 osób. □

Uwaga na islam

Bogdan Dobosz

Temat islamu kejarz ymy ostatnio głównie z akcjami terrorystów. Tymczasem nowa rzeczywistość coraz mniej u wyraźnych kryteriów geograficznych tej religii i przemieszczanie się jej u yznawców na obszary tradycyjnie związane z chrześcijaństwem, przynoszą zupełnie nowe u yzowania.

Dodatkowo trwa też kryzys tożsamości cywilizacyjnej w wielu tradycyjnie zachodnich krajach, a tzw. ideologia laicka okazuje się wobec agresywnego islamu bezbronna. Kiedy wywodzący się z islamu terroryści atakują np. we Francji symbole katolicyzmu, wygląda to na wszelkiej materii pomieszanie, bowiem katolicyzm i zasady chrześcijaństwa już dawno przestały określać tożsamość laickiej Republiki, która cywilizacyjnie brnie w materializm i ateizm. Zdaje się, że np. Francja kojarzy się z chrześcijaństwem jeszcze tylko muzułmanom...

Czy koabitacja z islamem jest możliwa?

Starcie z islamem to jednak nie tylko terroryzm, ale codzienność. Dr Peter Hammond w pracy „Slavery, Terrorism and Islam” stwierdził, że islam nie jest tylko religią, czy kultem, ale pełnym i kompletnym ustrojem państwa, który zawiera komponenty religijne, polityczne, ekonomiczne oraz militarne. Islamizacja zaczyna czynić postępy, w momencie, kiedy na danym obszarze jest już odpowiednia liczba wyznawców. Kiedy poprawne politycznie i multi-kulturowe społeczeństwa zgadzają się na „rozsądne” muzułmańskie żądania zapewnienia im „praw religijnych”, następuje powolna asymilacja także pozostałych komponentów tego systemu. Tak zaczynają się pierwsze konflikty.

Od „religii pokoju” do „państwa pokoju”

Hammond dokonał pewnej klasyfikacji

zachowań muzułmanów. I tak, dopóki ich populacja oscyluje w okolicach jednego procenta, dają się postrzegać jako nastawiona pokojowo mniejszość z elementami barwnej, kulturowej odmienności.

W przedziale obecności społecznej na poziomie 2% do 3% muzułmanie zaczynają odróżniać się od innych mniejszości. Zaczynają być widoczni jako np. członkowie gangów ulicznych, pojawiają się pierwsze symptomy nadużywania środków z pomocy społecznej. Powyżej 5% zaczyna być zauważalny silny (nieproporcjonalny do ich liczebności) wpływ na społeczeństwo. Naciskają np. na wprowadzenie żywności halal w sklepach, czy dostęp do niej w stołówkach. Ma to jednak charakter społecznej presji. Powyżej 10% wymusza się na rządach stosowanie i akceptację niektórych zasad szariat (prawa islamskiego) wewnątrz społeczności, powstają getta wyłączone z kontroli policyjnej, dochodzi do częstych rozruchów, podpalania samochodów, wyrzucania państwa z obszarów o większym skupieniu muzułmanów.

W tym miejscu warto poczynić uwagę, że w Europie przyzwyczailiśmy się do odrębnego traktowania sytuacji w każdym z państw. Tymczasem dla muzułmanów podziały państwowe nie grają żadnej roli. Zaczątki państw islamskich można tworzyć na obszarze dzielnic, miasta, gminy danego kraju.

Z przekroczeniem progu 20% obecności zaczynają się demonstracje siły, podpalania szkół, szpitali, synagog i kościołów. Na ulicach pokazują się paramilitarne milicje islamskie. Powoli zbliżają się konflikty i wojna domowa.

Powyżej 40% można się spodziewać już „czystek” religijnych, aż do objęcia całego obszaru szariatem i utworzenia państwa islamskiego.

Kolejne etapy to dążenie do stuprocentowej islamizacji, siłą i szykanami (prześladowania teraz już nie-islamskiej mniejszości, dodatkowe opodatkowywanie „niewiernych”, popychanie ich do emigracji, itd. W okolicach 100% islamizacji następuje wreszcie „Dar-es-Salaam” – „Islamski Dom Pokoju”. W końcu wszyscy są już muzułmanami i powodów do walki nie ma...

Owa klasyfikacja ma charakter umowny, ale jej elementy widoczne są wyraźnie w poszczególnych państwach europejskich. We Francji widać już od dawna, jako areny sporu m.in. szkoły, szpitale, baseny, więzienia, czy handel. Zwiększanie procentowe ilości muzułmanów jest zaś

tylko kwestią czasu. Na Zachodzie obserwuje się coraz większą ilość konwersji na islam, który wkracza w duchową pustkę republikańskiego materializmu, przybywa imigrantów, a dodatkowo rodziny islamskie mogą się pochwalić znacznie wyższymi wskaźnikami rozrodczości.

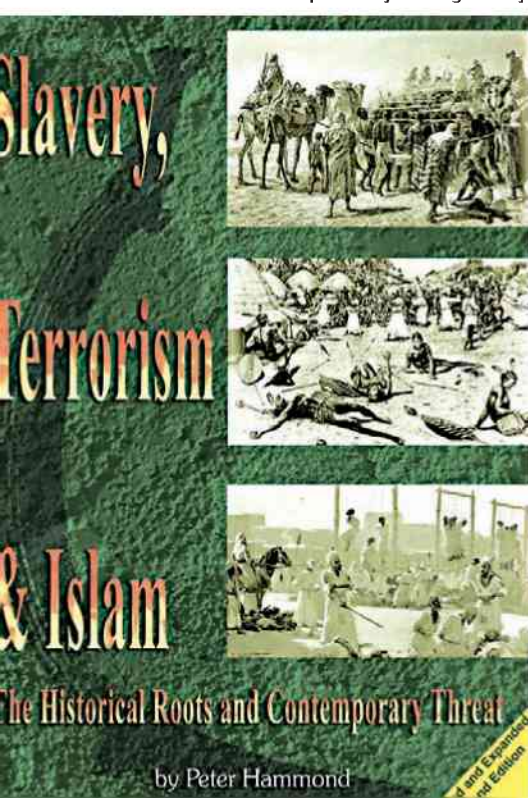
Polska w klasyfikacji Hammonda

Polska na drabince Hammonda znajduje się na dość niskim szczeblu. Emigracja nie jest tu zjawiskiem powszechnym, rodzimi wyznawcy islamu to świetnie zasymilowani Tatarzy. Ale i tu sytuacja się zmienia. Tatarzy polscy są już od lat w mniejszości i to nie oni nadają ton rozwojowi islamu w kraju. Ich miejsce zajęli studenci, emigranci i lokujący swoje interesy nad Wisłą biznesmeni z Bliskiego Wschodu. Coraz większą grupę tworzą też muzułmanie poślubiający Polki. Zjawisko to przybiera niepokojące rozmiary, a dodatkowym impulsem są wyjazdy młodych Polek do pracy zarobkowej na emigracji. Warto tu dodać, że islam przewiduje ożenek w celach „nawrócenia”. Coraz częściej bywa tak, że „na robotach” w Niemczech, Anglii, czy Francji, Polki poznają egzotycznych narzeczonych, a skutki tego bywają opłakane.

Kiedy Polki wychodzą za mąż za obcokrajowców...

Przy zjawisku małżeństw mieszanych tego typu warto się zatrzymać. Chociaż nie ma żadnych oficjalnych badań, liczbę takich związków Polek ocenia się już nawet na ok. 100 tys. (prof. Mirosław Sadowski). Dużą część takich małżeństw zawarto w krajach muzułmańskich, co rodzi dodatkowo niebezpieczne konsekwencje. Małżeństwa zawierane w takich krajach jak Maroko, Tunezja, Pakistan, Afganistan, czy kraje Zatoki Perskiej oparte są bowiem na szariatcie. Później rejestruje się je już tylko w Urzędzie Stanu Cywilnego, co pozwala współmałżonkowi na uzyskanie prawa pobytu w UE. Zakochane Polki nie zdają sobie kompletnie sprawy z tego, że pojęcie małżeństwa w islamie jest diametralnie różne od zasad, które wyniosła z domu i swojego otoczenia. Małżeństwo w islamie nie jest sakramentem, ani nawet potwierdzonym powagą państwa zawarciem związku, ale tylko rodzajem czysto handlowego kontraktu. Jest to tradycyjna umowa negocjowana na ogół pomiędzy rodzinami młodych. Ma ona charakter społeczny, a nie religijny. Dwustronna umowa jest po prostu przyzwoleniem na „legalne” współżycie, obwarowanym zabezpieczeniami materialnymi dla obydwu stron. Jako, że wyznawcy islamu to głównie narody „handlowe”, nic dziwnego, że takie kontrakty są negocjowane twardo i bez sentymentów. Źle sporządzony kontrakt małżeński ma tymczasem poważne konsekwencje materialne.

Przypomnijmy, że w tym systemie



trzykrotnie wypowiedziane oddalenie żony, oznacza w islamie rozwód (można to uczynić nawet sms-em) ze wszystkimi tego skutkami prawnymi. Zresztą dominująca rola mężczyzny w takim związku na tym się nie kończy. Dlatego kobietę zabezpiecza w islamie „mahr”, czyli dar ślubny męża dla żony. Dla przykładu: w biednym Egipcie średni „mahr” to wydatek rzędu 10-15 tys. dolarów. Egipcjanina często więc na rodaczkę po prostu nie stać, a nie targująca się o „mahr” Europejka to takomy kąsek. Kiedy tłumaczono niektóre kontrakty Polek z Egipcjanami na potrzeby USC, okazało się, że miały one zapisywane w kontraktach kwoty rzędu 100 funtów egipskich, czyli równowartość... 50 złotych, a bywało, że i jednej złotówki. Wychoźące za mąż za wyznawców islamu Polki powinny wiedzieć, że ów „mahr” to ich całe zabezpieczenie na wypadek rozwodu lub śmierci małżonka. W kontrakcie należy też zawrzeć takie elementy jak możliwość pracy kobiety, wypłatę odszkodowania w przypadku rozwodu, czy nawet uzależnić od zgody pierwszej żony możliwość poślubienia przez męża kolejnych kobiet (poligamia nie jest w końcu muzułmanom obca).

Teoretycznie poślubiona przez muzułmanina kobieta nie musi przechodzić na islam. Chrześcijanki i żydówki to „kobiety Księgi”, które wolno wyznawcy islamu poślubić bez konieczności jej konwersji. W praktyce bywa jednak różnie, zwłaszcza jeśli chodzi o kobiety mieszkające z mężami w krajach arabskich. Życie w wielopokoleniowej rodzinie oznacza powolną „koranizację”, przez naciski babci, ciotek, szwagierów, teściów (w domowym kobiecym świątku arabskim teściowa rządzi realnie), którym na dłuższą metę trudno się opierać. Dodatkowo utrudnia się kontakty kobiet z

ich rodzinami w Europie, poddaje tradycyjnej izolacji płci, narzuca się dzieciom religię ojca. Kobiecie dobiera się znajomych, musi ona też uzyskać zgodę męża na pracę, czy naukę. Kiedy minie pierwsze zauroczenie, bywa więc często... dramatycznie.

Europejki o takich aspektach codziennego życia w mieszanym małżeństwie wiedzą niezbyt dużo. Urzeczone egzotyką, albo szybko trzeźwieją, albo też godzą się z losem i zostają muzułmankami. Oblicza się, że apostazji dokonuje około połowy Polek wiążących się z muzułmanami.

Warto też pomyśleć o dzieciach. W islamie uznaje się za pełnoletnią kobietę, która ma 15 lat. Zawarcie małżeństwa może jednak dotyczyć chłopców już w wieku 10 lat i dziewczynek 9-letnich (Mahomet poślubił przecież Aiszę, która miała lat 6, a podjął z nią współżycie, gdy skończyła lat 9).

W islamie istnieje kilka rodzajów „małżeństwa”, a niektóre jego formy są wręcz usankcjonowaniem prostytucji. Wśród szjytów istnieje np. „muta”, czyli rodzaj małżeństwa dla przyjemności. Jest też sunnicka jej forma „mįsjar” (małżeństwa „w podróży”) i egipskie urfi (studenci żeniący się na czas studiów). Są to wszystko związki zakładane z góry jako czasowe.

Rozwody zasadniczo przewiduje się tylko z inicjatywy męża lub za jego zgodą. Istnieje też, co prawda, forma rozwodzenia się przed sądem, o którą mogą wnieść nawet osoby trzecie (np. rodzice), ale są to raczej wyjątki ograniczone tylko do niektórych krajów.

Małżeństwa mieszane rodzą wiele problemów. Na niebezpieczeństwa z nimi związane zwracały uwagę w latach 2005 i 2008 m.in. Episkopat Włoch i Hiszpanii, które odradzały takie związki katoliczkom.

Tu trzeba dodać, że nie istnieje problem odwrotny, ponieważ kobiecie wyznającej islam w ogóle nie wolno wychodzić za mąż za chrześcijanina! Pomimo ostrzeżeń liczba związków pomiędzy muzułmanami a chrześcijankami stale rośnie (swoją drogą zjawisko „atrakcyjności” wyznawców islamu dla Europejki warto by zbadać osobno, być może w kontekście kryzysu naszej cywilizacji, gender i niewieścienia płci brzydkiej). Na zjawisko mieszanych związków i jego możliwe skutki warto uczulić rodzinę, ale i m.in. duszpasterzy emigracyjnych. To oni sprawują przecież duchową opiekę nad pozbawionymi często normalnej opieki rodzicielskiej, młodymi emigrantkami. Fascynacja „kawalerem” spod znaku półksiężyca może okazać się bardzo niebezpieczna. □



Kamuflaż dla czołgów

Firma z Turku stworzyła nowy materiał, dzięki któremu wóz pancerny lub czołg może stać się praktycznie niewidoczny dla wroga.

Tworzywo nakłada się na pojazd, który dzięki temu jest niewidzialny dla systemów radiolokacyjnych i termowizyjnych. To nie koniec, bo w Polsce opracowywany jest czołg przyszłości, który będzie całkowicie niewykrywalny podczas ruchu.

Polskie zakłady zbrojeniowe chcą iść jeszcze dalej. Inżynierowie opracowują właśnie nowy model czołgu, który będzie całkowicie niewykrywalny dla kamer termowizyjnych. Jego system będzie monitorował temperaturę otoczenia i na bieżąco dostosowywał temperaturę swojego pancerza. Co więcej, tego typu regulacja może też mylić przeciwnika – można zaprogramować działanie poszycia w taki sposób, by symulował inny pojazd, np. samochód osobowy. Na kamerach termowizyjnych pojawi się on zamiast czołgu.

Przyszłością ma być jednak kamuflaż adaptacyjny, który większość osób powinna kojarzyć choćby z filmu „Predator”. Czołg ma być wyposażony w system kamer i specjalne panele,

które będą przekazywały rejestrowany na żywo obraz. Według pptk. Macieja Stawińskiego z MON, technologia nie jest zbyt skomplikowana, ale problemem jest wytrzymałość elementów w czasie działań bojowych. Jeśli zostanie poprawiona, możemy spodziewać się prawdziwych, niewidzialnych czołgów. □



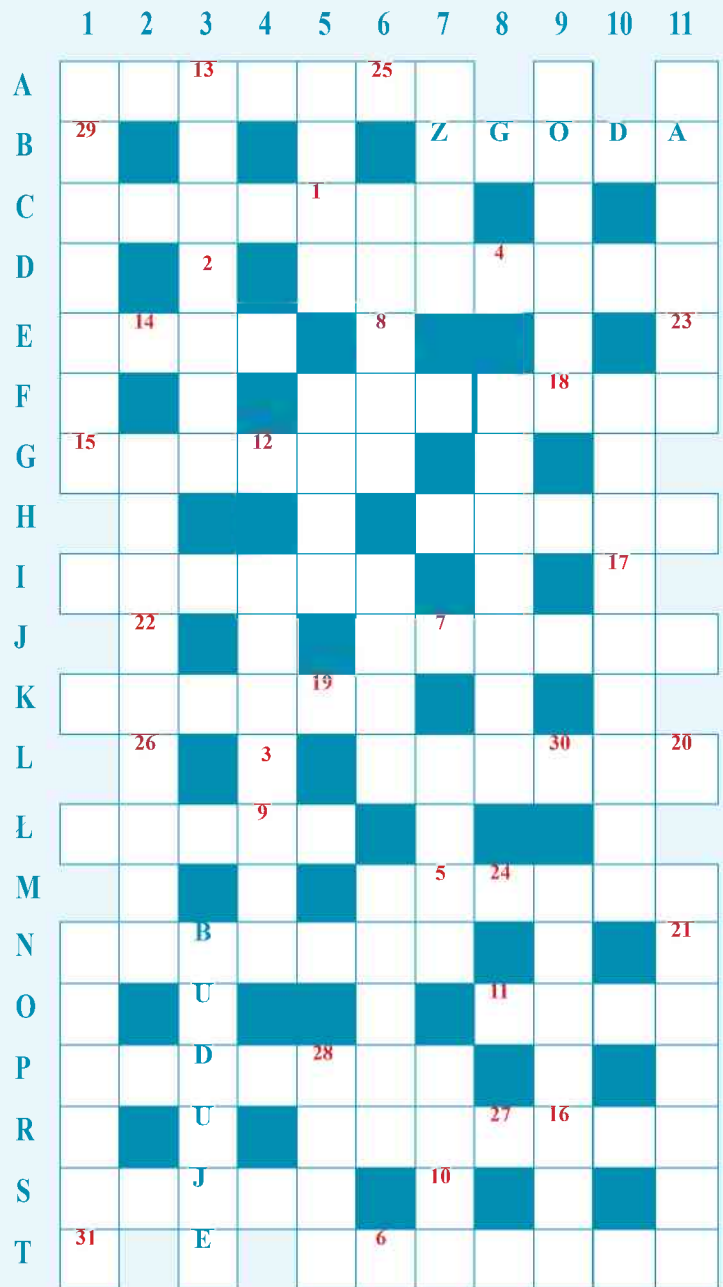
Poziomo: A-1. „Recepta” na potrawę. C-1. Antonim słowa branie. D-5. Godność kościelna ks. St. Jeża. E-1. Roślina iglasta (żywnotnik). F-5. „... i czterdziestu rozbójników” z baśni ze zbioru „Z tysiąca i jednej nocy”. G-1. Metalowe „opakowanie” coca-coli. H-7. Dawniej: woreczek na pieniądze. I-1. Padlinożerny drapieżnik z rodziny psów. J-6. Włochy inaczej. K-1. Niewielki zamykany mebel z półkami. L-6. Dawniej: para małżeńska. Ł-1. Szeroka droga lub ulica wysadzana drzewami. M-6. Jedno z kótek tworzących tańców. N-1. Przedmiot służący dzieciom do zabawy. O-8. Niewielki zbiornik wodny do hodowli ryb. P-1. Zapalenie tkanek stawu śródstopno-palczkowego palucha. R-5. Ogólna nazwa roślin będących pokarmem ludzi. S-1. Ptak leśny, rdzawoszary z niebieskimi plamkami na skrzydłach. T-5. W grze w szachy: jednoczesny ruch króla i wieży.

Pionowo: 1-A. Sprytnie działanie mające na celu oszukanie kogoś. 1-N. Sport na macie. 2-G. Element z plastycznego lub sprężystego materiału do wypełniania szczelin pomiędzy częściami jakiegoś urządzenia. 3-A. Zakrętas w zamasytym podpisie. 4-I. Niewielka kawiarenka. 5-A. Madame po polsku. 5-F. Sądowe dokumenty. 5-P. Mieszanina wielu głosów zlewających się w jedną całość. 6-C. Oman - roślina lecznicza z astrowatych. 6-I. Najstarsza epoka okresu jurajskiego. 6-M. Dwukotowa taczka budowlana /jak pakistańskie miasto/. 7-A. Przełożony. 7-L. Sędziowski strój. 7-P. Bóg wojny w mitologii greckiej. 8-F. Święty katolicki i prawosławny (Dz 13,13-14). 9-A. Valerianae radix czyli: Korzeń 9-M. Podstępne działanie polegające na wzajemnym skłóceniu jakichś osób. 10-F. Imię prezydenta Komorowskiego. 11-A. Organizacja polityczna. 11-M. Proces kształcenia, upowszechnienia wiedzy i kultury w społeczeństwie. □

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 31 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr. 11/2015: „Piotr naszych czasów”.

Poziomo: apokryf, larmes, renkloda, rokita, etykieta, rura, trio, Bałt, auto, grób, Lech, Ezechiel, zastęp, operator, winiak, amalgam. **Pionowo:** Argentyna, uleganie, pontyfikat, ochotnik, kulki, epoka, flara, Cyryl, brakorób, altruistka, pektorat, trybularz. □



Audience czwartkowe św. Papieża ciąg dalszy ze str. 2

Tabliczka na placu św. Piotra upamiętniająca miejsce zamachu na Jana Pawła II, mozaika Matki Kościoła w oknie pałacu apostolskiego, będąca wotum dziękczynnym za ocalenie papieża... Jakie ślady papieża napotkamy jeszcze w Watykanie? Śladów materialnych po Janie Pawle II jest oczywiście znacznie więcej: mozaiki, tablice, a nawet słynna stajenka, którą zaczęto stawiać na placu św. Piotra za jego pontyfikatu. Ponadto ośrodek „Dono di Maria”, powstały na życzenie Jana Pawła II, prowadzony przez siostry Matki Teresy z Kalkuty, służący pomocą najbardziej potrzebującym z okolic Watykanu. Dla mnie takim papieskim śladem jest też okno w Pałacu Apostolskim, w którym pojawiał się tysiące razy. Mało kto pamięta, że pierwsze i ostatnie słowa Jana Pawła II z tego miejsca skierowane były do młodzieży. Pierwszy raz stanął tam po Mszy inauguracyjnej jego pontyfikatu. Była wtedy godzina... czterysta i wierni na placu św. Piotra byli catkowicie zaskoczeni pojawieniem się Ojca świętego w oknie. To wtedy wypowiedział słynne słowa: „Wy jesteście przyszłością świata! Wy jesteście nadzieją Kościoła! Wy jesteście moją nadzieją!”. Na zakończenie, co wywołało wówczas powszechny entu-

zjazm, ponieważ żaden papież w takiej formie nie zwracał się do wiernych, dodał krótko, uśmiechając się: „Musimy już kończyć. Czas na obiad”. Ostatni raz widzieliśmy go w tym oknie w Środę Wielkanocną. Wtedy odczytano (bo sam nie mógł mówić) jego przesłanie do... młodzieży. Różne ślady po Janie Pawle II zostały zebrane w mającej się niebawem ukazać książce „Śladami Jana Pawła II na Watykanie”. Powstała ona z myślą o tych wszystkich, którzy każdego roku tak licznie pielgrzymują do grobu świętego, szczególnie jednak o nowym pokoleniu, dla którego Jan Paweł II jest już postacią historyczną. Może krocząc watykańskimi śladami Jana Pawła ktoś z tego pokolenia, podobnie jak my, którzy mieliśmy szczęście spotkać go w naszym życiu, „złapie Boga na gorącym uczynku”, czyli doświadczy wielkich dzieł, które Bóg przez niego uczynił. □

Ks. Arkadiusz Nocoń pracuje w Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w Rzymie.





Un geste décisif

C'est au jourd'hui qu'on vote!

Je ne dirai jamais assez qu'aller déposer son bulletin de vote dans une urne pour choisir son maire, son député ou son président de la République, est un geste important pour la démocratie et pour la vie de la nation, même s'il peut paraître anodin. Pourtant, des gens se sont fait tuer dans le passé pour que nous puissions faire ce geste maintenant, et dans certains pays ce n'est encore qu'un rêve bien lointain.

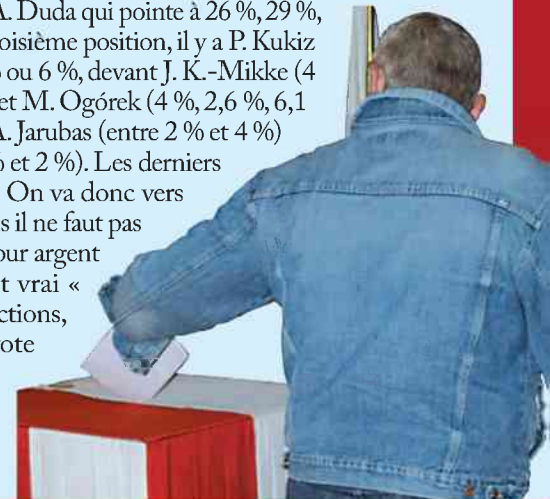
Aujourd'hui nous sommes le 10 mai et c'est jour d'élection en Pologne. Je souhaite et j'espère que nos compatriotes iront en masse s'exprimer pour choisir leur président de la République. Ceux qui n'iront pas voter n'auront moralement pas le droit d'être mécontents après, car ils auront laissé les autres choisir pour eux.

Quoi que l'on pense des hommes et des femmes qui tiennent les rênes du pouvoir actuellement, la Pologne est un État de droit, un pays démocratique qui a pris sa vitesse de croisière depuis sa sortie du communisme, il y a plus vingt-cinq ans, et c'est le devoir de chaque citoyen de veiller à ce que les rouages et les outils qu'ils ont à leur disposition continuent de fonctionner correctement. Plus la participation sera importante, plus l'élu aura de légitimité et plus il devra compter avec les électeurs. L'indifférence n'a jamais été bonne conseillère.

Les élections présidentielles polonaises ont lieu tous les cinq ans, au suffrage universel direct, au scrutin uninominal majoritaire à deux tours. Un candidat est élu au premier tour s'il obtient la majorité absolue des voix. Sinon, un second tour a lieu deux semaines plus tard pour départager les deux candidats arrivés en tête au premier tour. Depuis 1990, nous en sommes donc déjà à la sixième édition. À en juger par les taux de participation aux premiers tours (chronologiquement 60,6 %, 64,7 %, 61,1 %, 49,7 % et 54,9 %) – ils ne sont pas extraordinairement élevés, mais ce sont les plus élevés de toutes les élections –, on constate que les Polonais apprécient cette élection, car elle est perçue comme un dialogue direct entre un homme et les citoyens. Exprimé ainsi, cela peut paraître un peu pompeux, mais les candidats, même s'ils sont issus d'un parti, doivent avant tout plus représenter une vision globale de la société et de son évolution que reproduire un simple programme de gouvernement. Un président doit être le gardien de la constitution, un arbitre, un recours pour les citoyens. Sinon, s'il s'en tient à la ligne du parti dont il est issu, le suffrage universel est dévoyé et il vaudrait mieux qu'il soit élu par les seuls parlementaires comme c'était le cas dans l'entre-deux-guerres. Même s'il est désigné par l'ensemble des électeurs, le président de la République polonais dispose de pouvoirs limités. Chef des forces armées, il représente son pays à l'étranger, il ratifie les lois votées par le parlement et peut y opposer son veto. Malgré ces limites,

ou peut-être grâce à elles, les Polonais sont attachés à l'institution de la présidence de la République. Les trois quarts estiment que le président en exercice, Bronisław Komorowski, a fait ses preuves en tant que chef de l'État et qu'il remplit correctement ses fonctions. C'est l'homme politique le plus et le mieux apprécié de la scène politique polonaise actuelle. Pas un mot plus haut que l'autre, des gaffes de temps à autre, sympathique, aimable, conciliant, peut-être parfois un peu ennuyeux, c'est bien ce président que les Polonais ont voulu et qui leur donne satisfaction. Et ils en redemandent. Alors l'intéressé se représente pour son deuxième mandat. Mais avant, il devra battre ses adversaires. Au total, la Commission électorale nationale, au vue des signatures de soutien, a qualifié onze candidats sur la ligne de départ. Outre le président sortant Bronisław Komorowski (62 ans), il y a aussi Grzegorz Braun (48 ans) – w metteur en scène, Andrzej Duda (42 ans) – eurodéputé (PiS), Adam Jarubas (40 ans) – vice-président du PSL, Janusz Korwin-Mikke (72 ans) – eurodéputé (KORWiN), Marian Kowalski (50 ans) – vice-président du Mouvement national, Paweł Kukiz (51 ans) – conseiller régional, Magdalena Ogórek (36 ans) – liée au SLD, Janusz Palikot (50 ans) – député, Paweł Tanajno (39 ans) – Démocratie directe, Jacek Wilk (40 ans) – Congrès de la nouvelle droite.

Dans ces élections présidentielles, tous les candidats n'ont pas la même chance. Celui qui gagnera, c'est celui qui a de la notoriété et est visible, qui est lisible, c'est-à-dire qui se démarque des autres, et qui arrivera à convaincre les électeurs qu'il sera le meilleur chef de l'État pour les cinq ans à venir, afin qu'ils lui accordent leur confiance. Tous les candidats déclarent qu'ils veulent le meilleur pour leur pays. Mais de quel écho bénéficient-ils ? Actuellement, les derniers sondages donnent en tête B. Komorowski, avec 43 %, 42 %, 41,5 % ou 48 % selon les instituts. Il est suivi d'A. Duda qui pointe à 26 %, 29 %, 29,8 % ou 31 %. En troisième position, il y a P. Kukiz avec 7 %, 7,4 %, 8,4 % ou 6 %, devant J. K.-Mikke (4 %, 3,5 %, 6,6 %, 4 %) et M. Ogórek (4 %, 2,6 %, 6,1 %, 6 %). Après, il y a A. Jarubas (entre 2 % et 4 %) et J. Palikot (entre 1 % et 2 %). Les derniers sont à moins de 1 %. On va donc vers un deuxième tour, mais il ne faut pas prendre ces chiffres pour argent comptant. Le seul et vrai « juge de paix » des élections, c'est le bulletin de vote que les électeurs iront nombreux, en leur âme et conscience, déposer dans l'urne. □



Przydatna dyrektywa

Wkwietniu weszła w życie nowa un jna dyrektywa o ochronie konsularnej obywateli UE poza jej granicami.

Mówi ona o sytuacjach, w których potrzebujący pomocy obywatel jednego z 28 państw UE nie ma możliwości skorzystania z pomocy konsula swojego kraju, bo np. ten nie posiada tu swojej placówki. Rzecz jest ważna dla Polaków, którzy po „oszczędnościowej” polityce MSZ z czasów Radka Sikorskiego, mają za granicą znacznie zredukowaną liczbę polskich placówek.

Negocjacje na ten temat trwały 3 lata. Według nowych przepisów mieszkańcy UE będą mogli poprosić o pomoc placówkę dyplomatyczną jakiegokolwiek państwa

UE, a ta będzie się musiała nimi zająć jak swoim własnym obywatelem. Jeśli Polak będzie potrzebował pomocy w kraju, gdzie nie ma polskiego konsula, a jest np. ambasada Francji, Niemiec, czy Szwecji, to może sobie wybrać jedną z nich, która przejmie nad nim opiekę.

Ambasady UE mają na danym terytorium same wyznaczyć spośród siebie jeden z konkretnych konsulatów, który pomoc taką będzie świadczył, więc być może zostanie on skierowany do innej placówki, ale pomoc uzyska. Dyrektywa precyzuje też, że jeśli taka pomoc będzie wiązana się z kosztami, to

Jak Kciuk

nie mogą być one wyższe dla cudzoziemca niż dla obywatela kraju, którego konsulat reprezentuje. Placówki będą też kontaktowały się z MSZ kraju pochodzenia petenta.

Poza Unią mieszka około 30 mln obywateli państw UE, a co roku np. na wakacje wyjeżdża tam co szósty Europejczyk. Obecnie 7 milionów z nich podróżuje rocznie po krajach, w których ich państwa nie mają swoich przedstawicielstw, a liczba ta może wkrótce wzrosnąć nawet do 10 mln. Dyrektywa ułatwi więc życie bardzo dużej liczbie ludzi, w tym także Polaków, którzy są coraz bardziej mobilni i wybierają na wakacje egzotyczne kierunki w Azji czy Afryce. Tymczasem Polska nie posiada swoich placówek aż w 111 państwach świata, więc w razie kłopotów dyrektywa będzie jak znalazł... □

„Boże coś Polskę”

Forma śpiewania hymnu „Boże coś Polskę” stała się ostatnio elementem kampanii wyborczej.

Dziennikarze „Gazety Wyborczej” skupili się na obserwacji w kościele... Andrzeja Dudy: „... nabiera głęboko powietrza, na chwilę zamiera, zastanawiając się, co robić (...) wypuszcza powietrze z płuc i zaczyna śpiewać. Bez przeko-

nania, raczej mamrocząc niż deklamując...”

Andrzej Duda zaśpiewał, tak jak większość wiernych w tym dniu, refren pieśni w formie „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie”. Poprawne politycznie media czepiły się tego niemal natychmiast i przez różne telewizje przeleciała potajanka na temat tego jak powinna brzmieć forma kościelnej pieśni.

Pomijając dość wątpliwe związki „Wyborczej” z kościelnymi pieśniami, warto jednak na owo zjawisko powrotu do „wolnościowej” formuły hymnu zwrócić uwagę. Kilka dni temu miałem przyjemność uczestnictwa w patriotycznych uroczystościach gminnych z okazji święta 3 Maja i z dużym zdziwieniem skonstatowałem, że większość zgromadzonych także prosi o to, by Pan zwrócił im wolną Ojczyznę... Coś jest więc na rzeczy.

Po pierwsze wydaje się, że odstępianie od formuły „błogostawieństwa Ojczyzny” na rzecz suplikacji o „zwrot wolności” nie jest nijak reżyserowane i nie ma charakteru żadnego oszotoństwa, ale zdaje się wynikać z głębokiego „vox populi – vox Dei”, wspólnotowego poczucia straty

owej wolnej Ojczyzny. Być może po 1989 roku zaczęto śpiewać zwrotek o „błogostawieniu Ojczyzny” niejako na wyrost, z nadzieją uporządkowania polskiego domu. Po 25 latach od obalenia komunizmu, wiele osób wyczuwa fałsz odzyskanej podobno wolności, odczuwa wypchnięcie na margines, odwrócenie się Ojczyzny od zwykłych ludzi plecami. Zamiast kpłn, przydałaby się więc refleksja rządzących, którzy do takiej sytuacji doprowadzili. Mamy w kraju tysiące ludzi z poczuciem społecznej krzywdy, tysiące z Ojczyzną się żegnających, by wyjechać, być może na zawsze, za „kawałkiem chleba” z kraju rodzinnego. Kolejne tysiące z zawiedzionymi nadziejami, czujących się obco we własnym państwie z kłamliwymi mediami, kłamliwymi politykami, po prostu wyalienowanych.

Po drugie, nawet w czasach PRL większość wiernych śpiewała „Boże coś Polskę” w wersji o błogostawieniu Ojczyzny. Wyraźna zmiana nastąpiła dopiero w momencie społecznego przebudzenia, po roku 1981. Obecnych sygnałów „niezadowolona ludu” nie wolno więc lekceważyć, a Ojczyznę wolną trzeba rzeczywiście ludziom zwrócić. Dziennikarzom „Wyborczej” warto zaś wytłumaczyć, że akurat ich pojęcie kategorii wolności powoli się Polakom przejeżdża... □



Młodzież całego świata z Papieżem

Kolejnymi miejscami, które odwiedzają symbole są szpitale, mieszczące się na terenie diecezji oraz zakłady karne. Organizatorzy peregrynacji w diecezji zamojsko-lubaczowskiej chcieli, aby Krzyż i ikona Matki Bożej, znaki nadziei, dotarły nie tylko do młodych ludzi, ale także do wszystkich, którzy cierpią lub czują się opuszczeni.

Czas peregrynacji jest również okazją do tego, aby zmanifestować swoją wiarę. Dlatego też młodzież diecezji zamojsko-lubaczowskiej organizuje ulicami większych miast drogi krzyżowe i drogi światła wraz z symbolami.

Całość peregrynacji jest relacjonowana przez Katolickie Radio Zamość w zorganizowanym w tym czasie studiu peregrynacyjnym. Każdego dnia od godz. 15.00 do godz. 21.00. Jest to czas na podsumowanie wydarzeń z trasy peregrynacji, modlitwa, transmisje Mszy św. oraz audycja ze świadkami dotychczasowych Światowych Dni Młodzieży. Stacji tej można słuchać za pomocą Internetu, wchodząc na stronę www.radiozamosc.pl.

Peregrynacja i Światowe Dni Młodzieży już są i będą dla Polski pięknym czasem obfitującym w wielkie owoce nawrócenia, wzmocnienia swojej wiary, szukania na nowo sensu swojego życia oraz budzenia się z letargu obojętności i egoizmu. To czas odkrywania przez ludzi młodych swojego

ciąg dalszy ze str. 5

miejsca w Kościele, miejsca ważnego i znaczącego dla Kościoła. To także czas radości z tego, że ludzie młodzi tak mocno zaangażowani w te wydarzenia i czują się potrzebni Kościołowi.

Niech przedłużeniem tej radości będzie jak największa liczba ludzi młodych z całego świata, obecnych w Krakowie na spotkaniu z papieżem. Zanim dojdzie do spotkania z widzialną Głową Kościoła, młodzież diecezji zamojsko-lubaczowskiej bardzo serdecznie zaprasza ludzi młodych z Francji do spędzenia kilku dni w diecezji, znajdującej się w południowo-

wschodniej części Polski. Diecezja ta jest bardzo bogata w walory turystyczne, czego dowodem jest piękne Roztocze, zamojska starówka, czy liczne, ważne wydarzenia historyczne, związane z Zamościem. Zachęcamy także to poznanie naszego bogactwa duchowego, z czego Zamojszczyzna jest bardzo dumna. Więcej szczegółów można znaleźć na stronie internetowej: www.sdm.zamojskolubaczowska.pl. Zapraszamy do Polski w 2016 roku na duchową ucztę oraz spotkanie z młodym Kościołem kraju środkowoeuropejskiego. □

ks. dr Sylwester Zwolak
Koordynator ŚDM w diecezji
zamojsko-lubaczowskiej



Dwuletni „małżeństw dla wszystkich”

Bogdan Usowicz

23 kwietnia minęły dwa lata od użycia w Francji tzw. „Małżeństw dla wszystkich”, czyli zrównania związków cywilnych par jednopłciowych z normalnymi małżeństwami.

Od momentu przegłosowania tej ustawy zawarto nad Sekwaną 17,5 tysiąca homo-małżeństw, co stanowi około 4% wszystkich ślubów udzielanych na merostwach. W 2013 merowie połączyli 7,3 tys. homo-par na ogólną liczbę 231,2 tys. W 2014 – 10 tys. na 231 tys. wszystkich ślubów.

59% ślubów udzielanych homoseksualistom dotyczy par męskich, 41% lesbijek. Średnia wieku „nowożeńców” jest znacznie wyższa od małżonków „hetero”, co może świadczyć o tym, że związki zawierali homoseksualiści żyjący w parach już od dawna. Dla lesbijek średnia wieku wynosiła 41 lat, dla mężczyzn – 46 lat (w 2103 oscylowała nawet wokół lat 50). Średnia heteroseksualna to 30,5 lat dla kobiet i 32,3 dla mężczyzn.

Chociaż nie podano danych, rośnie liczba rozwodów homozwiązków, co może świadczyć, że spora ich część zawierana jest dla gejowskiej hucpy. We Francji doszło nawet do tego, że adwokaci zaczęli się specjalizować w rozwodach gejowskich, a nowe portale doradzają homoseksualistom jak się najłatwiej rozwieść. Deprecjacja instytucji małżeństwa znacznie przyspiesza.

Jeszcze bardziej niebezpiecznym aspektem dwuletniego okresu „małżeństw dla wszystkich” jest wzrastająca liczba homo-par, które załatwiają sobie dzieci. Chodzi o zabiegi in vitro par lesbijskich i wynajmowanie matek-surogatek przez

parę gejowskie. Praktyki takie mają miejsce za granicą, ale później następują procedury adopcji takich dzieci już we Francji. Na 721 tego typu procedur, parom homoseksualnym udało się zaadoptować w ten sposób 281 dzieci. Obecnie nacisk środowisk LGTB idzie przede wszystkim w kierunku ułatwiania takich procedur.

Socjalistyczna władza jest otwarta na takie postulaty, a ministerstwo sprawiedliwości, którym kieruje wielka zwolenniczka „małżeństw dla wszystkich” Taubira naciska na sądy i administrację, by takie adopcje uznawano. Dobrym przykładem jest tu niedawna decyzja sądu apelacyjnego w Aix-en-Provence na południu Francji, który przyznał pełną adopcję poczętego za granicą dziecka in vitro parze lesbijskiej. Sąd uznał, że lesbijki realizowały... „plan rodzicielski”. Wg sądu, dziecko otrzymuje w ten sposób opiekę i uczucie dwóch kobiet oraz ich rodzin i powinno być traktowane jako dziecko małżeństwa.

Syn lesbijski urodził się w czerwcu 2012 r., a więc jeszcze przed legalizacją takich związków. Kobieta poddała się zabiegowi in vitro w Hiszpanii. Po urodzeniu dziecka jej partnerka wystąpiła we Francji o adopcję, ale nie zgodził się na to sąd pierwszej instancji, uważając, że ten sposób prokreacji był próbą omięcia i oszukania prawa francuskiego. Kobieta wniosła apelację, ale sąd ponownie uznał, że doszło do złamania prawa, bo

anonimowego in vitro dokonano anonimowo w Hiszpanii pozbawiając przy tym dziecka ojcostwa. Praktyka ta była całkowicie sprzeczna z prawem francuskim, które rezerwuje zabiegi in vitro tylko dla związków i par heteroseksualnych. Okazuje się jednak, że powoli ta dyscyplina rozluźnia się i sądy powoli zaczynają przyzywać oczy na niezgodność takich praktyk z krajowym prawem. Obecnie sąd apelacyjny stwierdził już, że nie było złamania prawa i powołał się na dyrektywę europejską z 2011 r., która „wprowadza zasadę wolnego przemieszczania się mieszkańców Unii za granicę w celach leczniczych”. Warto zwrócić w tym miejscu uwagę na konsekwencje prawne fałszowania terminów i zmiany znaczenia słów. Także w Polsce dość często nazywa się zabiegi in vitro „leczeniem niepłodności”, choć zabieg ów niczego nie leczy i rodzice nadal pozostają w stanie bezpłodności. Jednak to właśnie uznanie in vitro za „leczenie” pozwoliło francuskiemu sądowi ominąć jednoznacznie brzmiące paragrafy prawa krajowego.

Trzeba tu jeszcze dodać, że sąd w Aix-en-Provence wykorzystał okólnik minister sprawiedliwości i późniejszą jego interpretację sądu kasacyjnego z września 2014 r., który orzekł, że skorzystanie z zabiegu in vitro za granicą nie jest przeszkodą w adopcji dzieci przez związek dwóch kobiet. Kolejny krok ku homoadoptcjom został wykonany. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ W ekstraklasie Legia zremisowała z Ruchem 0:0, a goniący ją Lech pokonał 2:0 Śląsk. W meczu o wybronienie się ze strefy spadkowej Zawisza przegrał 0:3 z Cracovią, co skazuje Bydgoszczan, mimo rewelacyjnego początku rundy, na spadek do 1 ligi. Pozostałe wyniki 29 kolejki: Pogoń – Górnik Zabrze 3:1, PGE GKS Bełchatów – Jagiellonia 0:0, Piast Gliwice – Podbeskidzie Bielsko-Biała 3:0, Wisła – Korona 2:0, Lechia – Górnik Łęczna 2:0.

☺ Firma Comarch została głównym sponsorem Polonii Warszawa. Spółka informatyczna, której właścicielem jest Filipiak, finansuje od dawna Cracovię, z którą stołeczny klub jest w przyjaźni. Polonia podnosi się po upadku i gra obecnie w III lidze.

☺ Piłkarze KGHM Zagłębia Lubin zmierzają do ekstraklasy. W meczu 27. kolejki I ligi rozgromili GKS Katowice 5:0. O drugie miejsce premiowane awansem walczy Wisła Płock i Termalica. Wisła zremisowała 0:0 z Arką, a Termalica pokonała Stomil Olsztyn 3:0. Niemal pewnymi

kandydatami do spadku są Widzew i Pogoń Siedlce.

☺ Hokejowa reprezentacja Polski przegrała w Krakowie z Kazachstanem 2:3 w swoim czwartym występie w mistrzostwach świata Dywizji 1A. Wcześniej ulegliśmy Włochom 2:3 i pokonaliśmy kolejno 2:0 Japonię i 3:2 Ukrainę. Do elity awansował Kazachstan, a o awans z drugiego miejsca Polska walczyła z Węgrami. Po dramatycznym meczu to jednak „Bratankowie” wygrali 2:1 i to oni, obok Kazachów, zagrają w hokejowej elicie.

☺ Rafał Sonik po raz trzeci wygrał Rajd Kataru – Sealine Cross Country w kategorii quadów. W kategorii samochodów piąte miejsce zajęli Dąbrowski z Czachorem, a szóste Małysz z Martonem. Wśród motocyklistów Piątek był dziewiąty.

☺ FC Barcelona będzie rywalem Vive Tauronu Kielce w meczu półfinałowym Final Four Ligi Mistrzów piłkarzy ręcznych.

☺ Washington Wizards Gortata awansowali do drugiej rundy play-off koszykarskiej ligi NBA, eliminując Toronto Raptors.

Czarodzieje wygrali 125:94 (w pierwszym meczu pokonali rywali 106:99).

☺ Koszykarki Wisły Can-Pack Kraków zdobyły po raz 24. mistrzostwo Polski. W 4 meczu finału pokonały Artego Bydgoszcz 89:68 i wygrały rywalizację play off 3-1.

☺ Agnieszka Radwańska przegrała z Włoszką Errani 6:7 (8-10), 4:6 w pierwszej rundzie Grand Prix w Stuttgarcie.

☺ Navratilova zakończy współpracę z Radwańską.

☺ Piłkarze ręczni Vive Tauron Kielce po raz siódmy z rzędu zdobyli Puchar Polski. W finałowym meczu wygrali z Orlen Wisłą Płock 26:23.

☺ Sulęcki zaliczył udany debiut w Stanach Zjednoczonych w swojej pierwszej walce bokserskiej za oceanem. Polak pokonał Cunninghama przez nokaut w drugiej rundzie. Na gali w Chicago przez nokaut wygrał też Szpilka, który pokonał Ty'a Cobba.

☺ Paterski (CCC Sprandi Polkowice) wygrał w Zagrzebiu ostatni etap wyścigu Dookoła Chorwacji i został triumfotorem całego wyścigu. □

Lecą bociany

Tomasz Rożek (Gość Niedzielny)

Każdego roku do Polski przylatuje mniej bocianów. Winne jest głównie nowoczesne rolnictwo. Traci na tym ekosystem. Bocian jest – jak mówią ornitologowie – gatunkiem parasolowym. A to oznacza, że ochrona bocianów pociąga za sobą ochronę wielu innych gatunków zwierząt i roślin.

Każdego roku przelatują kilkanaście tysięcy kilometrów. Lecą z Europy do Indii albo Afryki. Odlatują pod koniec sierpnia, wracają w kwietniu. Zwykle do tych samych gniazd, w których wychowywały młode w poprzednim sezonie. Nie wiadomo, jak to się dzieje, że przemierzając tak dużą odległość trafiają dokładnie w to samo miejsce, z którego wyleciały w poprzednim roku. Może „czują” pole magnetyczne Ziemi? Może potrafią rozpoznawać charakterystyczne punkty, takie jak zakola rzek, góry albo miasta? Jest też teoria, która mówi, że ptaki czują charakterystyczny dla konkretnych miejsc zapach i nim kierują się w drodze do gniazd.

Ślizgają się w powietrzu

Powiedzenie, że bociany lecą kilka tysięcy kilometrów, jest pewnego rodzaju nieścisłością. Bociany szybują, a to spora różnica. Bocian jest w stanie aktywnie, czyli machając skrzydłami, przelecieć kilkanaście kilometrów. Potem opada z siły i musi wylądować. Jak to jest więc możliwe, że pokonuje tak duże dystanse? Bociany wykorzystują zjawisko kominów termicznych, czyli fakt, że nagrzane od powierzchni ziemi powietrze unosi się. Dzięki pionowemu ruchowi powietrza unoszona jest para wodna, która może tworzyć chmury, ale ten ruch powietrza wykorzystują również ptaki. Bez większego wysiłku, spiralnie wzlatają na wysokość przekraczającą czasami trzy kilometry, a następnie lotem ślizgowym, tak jak szybowce, pokonują dziesiątki, a nawet setki kilometrów, aż do napotkania kolejnego komina. Wznoszą się na nim i znowu „ześlizgują”. Gdy pogoda powoduje, że kominów termalnych nie ma, ptaki nie są w stanie dalej podróżować. Zatrzymują się i czekają na odpowiednie warunki.

Po przylocie bociany rozpoczynają od remontu gniazda. Może ono być zniszczone przez zimę albo wiosenne wichury. Zbierane są więc gałęzie, darnie, suche trawy, a także – niestety – sznurki do snopowiązałek. Te ostatnie są dla bocianów zabójcze. – Przy-noszony do gniazd sznurek oplątuje się wokół nóg piskląt – mówi Krzysztof Konieczny, prezes fundacji przyrodniczej „pro Natura” w Trzciny Wotowskiej. Zdarza się, że tak „przywiązane” do gniazda młode bocki nie są w stanie nauczyć się latać. Ginią z wyczerpania i głodu. Ocenia się, że 10 proc. bocianich śmierci jest spowodowanych zaplątaniem młodych bocianów w sznurki, które starsze osobniki przyniosły z pól do konstrukcji gniazda. Problem jest rzeczywiście duży, stąd fundacja „pro Natura” wraz z Grupą Energa zapoczątkowały ogólnopolską akcję: „Zbieraj sznurki, chroń bociany”. Przyrodnicy proszą, by ludzie w czasie wiosennych i letnich spacerów zbierali sznurki znalezione na polach.

W ciągłym ruchu

Jajka, zwykle cztery, w gnieździe bocianów pojawiają się krótko po przylocie do gniazda. Każdego roku samica przystępuje do lęgu tylko raz. 33 lub 34 dni po złożeniu jajek wykluwają się pisklęta.

Bocianie pary są mało tradycyjne (z ludzkiego punktu widzenia), bo samiec i samica opiekują się młodymi dokładnie tak samo. Razem, a właściwie na zmianę wysiadują jaja, zdobywają pokarm, karmią i uczą latać. Po około dwóch miesiącach po wykluciu małe bocki opuszczają gniazdo. Od tego momentu mają tydzień, góra dwa, na nauczanie się samodzielności. Po kolejnych kilkunastu dniach, rozpoczynają długą i wyczerpującą podróż do Afryki, co nie znaczy jednak, że są dorosłymi ptakami. Bociany dojrzałość płciową osiągną zwykle dopiero w czwartym roku życia. Żyją kilkadziesiąt lat. Najstarszy znany bocian przeżył 39 lat.

W drodze do Afryki bociany nie latają nad dużymi akwenami wodnymi, bo nad nimi nie występują kominów termicznych. Praktycznie wszystkie europejskie ptaki lecą przez cieśninę Bosfor, Turcję i Izrael. Tylko niewielka część przelatuje z Hiszpanii przez Gibraltar. Po co lecą tak daleko? Po co tracą tak dużo energii na migrację? Na północy bociany mają obszary lęgowe, w Afryce zimują i żerują. Na północ przylatują tylko po to, by dochować się potomstwa, do Afryki wracają, by przeżyć. I nie chodzi nawet o niskie temperatury, chodzi o dostęp do pożywienia. Dlaczego bociany nie zostają zatem w Afryce cały czas? Bo latem tam pożywienia nie ma, albo jest go za mało. Tymczasem czerwiec, lipiec i sierpień to okres, w którym w naszym klimacie następuje wręcz „eksplozja” życia. Tutaj jest raj w czasie miesięcy letnich, tam, czyli w Afryce, w miesiącach zimowych. Jesień i wiosnę bociany spędzają na podróży.

Jest ich coraz mniej

W Polsce występuje 25 proc. światowej populacji bociana białego. I tak jak kiedyś (w okresie średniowiecza) rolnictwo, czyli wycinanie lasów pod pola uprawne, bociany do nas skierowało, tak teraz to samo rolnictwo może być powodem ich odwrotu. Bociany potrzebują terenów lekko podmokłych, łąk i niewielkich jezior. Wielkoobszarowe rolnictwo, nawożenie pól i monokultury powodują, że optymalne warunki do żerowania dla bocianów w Polsce drastycznie się kurczą. W efekcie populacja bocianów dość szybko spada. Po zliczeniu tych ptaków w 2014 roku okazało się, że na niektórych obszarach Polski liczba bocianich par zmniejszyła się w stosunku do roku 2004 nawet o 30 proc. W sumie w Polsce jest około 35 tys. bocianich par. W czasie poprzedniego liczenia, w 2004 roku, było ich 50 tys.

W Polsce bociany są objęte ścisłą ochroną gatunkową. Organizacje ekologiczne, np. fundacja „pro Natura”, tworzą programy ochronne dla tych ptaków. Jednym z przykładów wspólnej aktywności energetyków i przyrodników jest specjalny punkt informacyjny 801 Bocian (801-26-24-26). Na bezpłatnej infolinii specjalności z zakresu ochrony bociana białego udzielają porad, zwłaszcza w przypadku poszkodowanych ptaków czy zagrożonych gniazd. Ze specjalistami można skontaktować się także e-mailowo pisząc na adres bociany@bociany.pl. Bardzo dużo ciekawostek o bocianach można także znaleźć pod adresem www.bociany.pl.

Czy to prawda... że bociany zjadają żaby?

Tak. Bociany są mięsożerne i mało wybredne. Zjadają nie tylko płazy, ale także gady, ryby, owady, a nawet inne ptaki i ssaki. Bocian może upolować nawet niewielkiego zająca. Chętnie jedzą myszy, krety i nornice. Na świeżo zaoranych polach jedzą dżdżownice.

... że bociany są monogamiczne?

Nie. W czasie jednego sezonu lęgowego, pary są raczej trwałe, ale w kolejnym roku samiec może mieć młode z inną samicą. Choć bociany nie dobierają się na całe życie, statystyczna para jest razem kilka lat. □



Budzić sumienia...

15 kwietnia 2015 r. w Toruniu odbyła się ogólnopolska konferencja pt. *Abstynencja dzieci troską rodziny, Kościoła i Narodu. Została zorganizowana przez Wyższą Szkołę Kultury i Społecznej i Medialnej wraz z Zespołem Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości, w ramach Wiosennej Sesji Apostolstwa Trzeźwości.*



Konferencję otworzył rektor WSKSiM, o. dr Zdzisław Klafka CSsR. Mówił między innymi o celu przyświecającym organizatorom konferencji: „Chcemy w czasie tej sesji budzić sumienia, czynić wszystkich Polaków odpowiedzialnymi za wychowywanie młodzieży, dzieci, w duchu odpowiedzialności, z myślą o przyszłości. Do cnoty trzeźwości trzeba wychowywać od najmłodszych lat”.

Jednym z prelegentów był ks. bp Tadeusz Bronakowski. Przewodniczącą Zespołu KEP

ds. Apostolstwa Trzeźwości podkreślił, że główną szkołą trzeźwości jest rodzina. „Zespół KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości opracował 9-letni program pt. Rodzina szkołą trzeźwości. Zwracaliśmy już uwagę na ojca, jako świadka wiary i trzeźwości. Mówiliśmy w ubiegłym roku – Kochająca matka zawsze trzeźwa. W tym roku zajęliśmy się sprawą dzieci. Wiemy dobrze, że jedyną formą trzeźwości dla dziecka do osiemnastego roku życia jest całkowita abstynencja”. Biskup powiedział również,

że „trudno jest angażować media w działalność trzeźwościową, jednak media z Torunia – Radio Maryja i Telewizja Trwam oraz Nasz Dziennik stanowią piękny wyjątek w swojej konsekwentnej trosce o trzeźwość. Gdyby inne media robiły to, co one, moglibyśmy z większą nadzieją patrzeć w przyszłość”.

Europoseł Marek Jurek mówił o trzeźwości i abstynencji dzieci i młodzieży, która jest zadaniem rodziny, Kościoła i państwa. Dał świadectwo mówiąc, że od 23 lat z żoną żyją oboje w abstynencji. Podkreślił, że abstynencja niektórych ma służyć trzeźwości wszystkich. „Pijaństwo niszczy charakter i umysł młodego człowieka, utrudnia założenie rodziny i ułatwia przestępczość. Ludzie z problemem alkoholowym popełniają przestępstwa cztery razy częściej” – zaznaczył prelegent.

W czasie toruńskiej konferencji wystąpił również dr Piotr Szczukiewicz z UMCS w Lublinie, mówiąc o nadużywaniu alkoholu jako źródle przemocy w rodzinie. Małgorzata Sojka przybliżyła maryjny ruch abstynencki Dziecięcej Krucjacie Niepokalanej, który założył Sługa Boży Franciszek Blachnicki. Natomiast ks. prof. Ireneusz Mroczkowski mówił o abstynencji jako wyrazie wolności wewnętrznej i drodze do prawdziwego szczęścia.

Patronat medialny nad konferencją sprawował „Nasz Dziennik”. □

a. Oskar Puszkiwicz OFM

Nie dadzą się zastraszyć

Katolicy nie dadzą się zastraszyć, a kościoły pozostaną otwarte dla wszystkich – głosi komunikat Konferencji Biskupów Francji (CEF), wydany po aresztowaniu przez policję osoby podejrzanej o planowanie zamachów na kościoły w Villju w regionie paryskim.

CEF wezwała przede wszystkim do uspokojenia nastrojów. Groźby terrorystów, bowiem, bez względu na ich przedmiot, „mają na celu wzbudzenie strachu, a katolicy mu nie ulegną”. Tym bardziej, że według dotychczasowych ustaleń była to „pojedyncza inicjatywa”.

Jednocześnie CEF z zadowoleniem przyjęła uwagę, z jaką najwyższe władze państwowe zajęły się sprawą. Kościół pozostaje w ścisłym i regularnym kontakcie z komórką ministerstwa spraw wewnętrznych odpowiedzialną za ochronę miejsc kultu.

Efektom tych kontaktów jest objęcie monitoringiem około 200 kościołów, nad którymi czuwają także proboszczowie i parafianie. Również biskupi w swoich diecezjach regularnie kontaktują się z prefektami (szefami administracji departamentu). Za jak na razie przedczesną CEF uznała możliwość zwrócenia się z prośbą o wzmocnienie ochrony katolickich miejsc kultu. Zarazem przypomniiała, że kościoły powinny pozostać otwarte i być „miejscami gościnnymi, zgodnie z duchem religii katolickiej”.



Manuel Valls ujawnił, że „szczególna ochrona” została zapewniona 178 katolickim kościołom. W całej Francji jest ich około 45 tys. Z kolei minister spraw wewnętrznych Bernard Cazeneuve po spotkaniu z arcybiskupem Paryża, kard. Vingt-Trois zapewnił, że ochrona miejsc kultu jest powierzona 20 tys. policjantów, żandarmów i żołnierzy i że wydał im instrukcje zbieżne z „oczekiwaniem przedstawicieli Kościoła”. □

Smutny emigracyjny rekord

Może paść emigracyjny rekord. Jeszcze w 2015 roku chce opuścić Polskę 1,275 mln obywateli – wynika z raportu Work Service „Migracje zarobkowe Polaków” z marca 2015 r. – w formie je „Metro”. W ten sposób liczba polskich emigrantów wzrosła do rekordowych 3 mln.

Główny kierunek to Wielka Brytania – jest już tam 642 tys. Polaków. Podstawowy wabik to praca i zarobki dużo wyższe niż w Polsce. „Chęć zarabiania lepiej” wymieniło aż 78 proc. Polaków,

którzy planują wyjazd w ciągu najbliższych 12 miesięcy. Wśród innych powodów, dla których planujemy wyjazd, są: wyższy standard życia – 44 proc., większe perspektywy rozwoju zawodowego – 37 proc.,

brak odpowiedniej pracy w Polsce – 37 proc., możliwość podróżowania i zwiedzania świata – 35 proc., lepsza służba zdrowia – 29 proc.

Polacy pracują nie tylko na przysto- wowym zmywaku, ale też w hotelarstwie, budownictwie, handlu. Wyjeżdżają inżynierowie, lekarze, specjaliści do opieki nad osobami starszymi m.in. pielęgniarki.

Emigrować chcą głównie młodzi. Aż 63 proc. gotowych do spakowania walizek nie przekroczyło 35 lat. □



By dobrze przygotować się do I Komunii św.

Godzina zbiórki dzieci przed kościołem była uznaczona na 7.45. I rzeczywiście rodzice na czas przyjeździe prowadzili sw. je pociechy, a pani Ania Polaczek, którą zważyliśmy Kierowniczką lub Anielskim Głosem, za jej się: prowadzaniem obecności. Ksiądz Bogdan, lub inaczej Sza, f Wyprawy, usadzał dzieci w autokarze, a reszta opiekunów pomagała za pakow. ywać bagaże. W ten sposób dzieci przygotowy. jące się w tym roku w Paryżu do I Komunii św., ujechały na rekolek. je do La Ferté sous Jouarre, do Domu Polsk. j Mi. ji Katolick. j we Fran. ji.

Podróż, która trwała nieco ponad godzinę, była okazją do zawarcia nowych znajomości dla niektórych lub do wyra-

maczenia im na czym będą polegały ich najbliższe rekolekcyjne zajęcia. Była to też okazja do lepszego zapoznania się



żenia swojego entuzjazmu dla innych. Dobrze, że wychowawcy potrafili nad tym zapanować, bo nie wiadomo, co by do La Ferté dojechało. Kierowniczka korzystała ze swojego doświadczenia i każdej chwili ciszy, aby przedstawić grupy i przydział do pokoi. Dzieci dowiedziały się, że będą pracować w trzech zespołach: czerwonym, zielonym i żółtym oraz, że będą ulokowane w trzech domach: św. Anny, św. Stanisława i św. Wojciecha. Nie trzeba podkreślać, że każde dziecko było niesamowicie zadowolone z przydziałów dokonanych przez p. Anię.

Na miejsce autokar dojechał około godz. 9.30. Sytuację musieli opanować wychowawcy, ponieważ dzieci miały już niesamowitą ochotę do działania. Niemniej, gdy w końcu wychowawcy skupili na sobie uwagę dzieci, zdążyli wyttu-

młodych z wychowawcami. I tak, „czerwoną grupą” zajmowali się p. Waldek, zawsze gotowy, by dzieciom cierpliwie wytłumaczyć jakieś nowe zadanie; p. Michał, który namówił niektórych uczestników do pełnienia funkcji ministranta; p. Agnieszka – „Anioł Stróż”, bo bez przerwy czuwała nad zdrowiem dzieci oraz p. Weronika, zawsze skłonna do organizowania maluchom zabawy i... robienia im zdjęć – na pamiątkę. „Zieloną grupą” w czasie zajęć zajmowali się p. Zbyszek, który w chwilach rekreacji ujawniał swoje piłkarskie talenty; p. Ania, którą zwiemy „Polonistką”, by nie mylić jej z Kierowniczką; p. Dominika, czyli kolejny w ekipie „Anioł Stróż” oraz p. Iza, która bacznie uważała by żadne z dzieci nie zoczyło z drogi. W końcu w „żółtej grupie”, dowództwo objęli p. Aleksander, zwany „Dzwonikiem” gdyż





dzwonkiem najczęściej dzwonił; p. Aneta, która użyczała swojego głosu by zaczarować dzieci pięknem muzyki oraz p. Wiktoria, skłonna do zabawy z dziećmi, ale i zarazem poważna, żeby nikt głupstwa żadnego nie uczynił. I jeszcze jedna, mała grupa się ujawniła... „niebieska”, czyli tak zwana „Rekolekcyjna trójca”, w której znaleźli się: p. Ania, ksiądz Bogdan i ksiądz Marcin.

No i gdy tylko dzieci zjadły drugie śniadanie, rekolekcje ruszyły już pełną parą. W sali konferencyjnej Kierowniczką uczyła podopiecznych pierwszych śpiewów... I tak się dzieci rozśpiewały, że w rytm nauczonych piosenek odbyła się następnie konferencja, a poprowadzona przez naszych duszpasterzy. Dzieci

na który dzieci niecierpliwie już czekały. Opiekunowie ustawili dzieci parami i wszystkie grupy ruszyły koło godz. 15 do parku, gdzie po przybyciu, zostały ustalone reguły – dzieci nie mogły podchodzić do rzeki i oddalać się od wychowawców. I nikt tych reguł nie złamał! Natomiast wszyscy jednocześnie rzucili się na podwieczorek, rozdawany przez opiekunów, ale i tak poszło to bardzo sprawnie – do tego stopnia, że najedzone maluchy nawet śmieci wzorowo powyrzucały do kosza. I w końcu rozpoczęła się zabawa.

Jedna grupa grała w piłkę, druga korzystała z parkowego placu zabaw, trzecia grała w badminton. Pani Wiktoria, uszczę-



dzielnie słuchały lekcji o Dziesięciu Przykazaniach, i nieraz nawet zadawały pytania, na które ciężko odpowiedzieć. Później nastąpiła praca w grupach, i raz jeszcze wszystkie dzieci chętnie i bystrze wykonały zadanie, jakim było rozwiązanie krzyżówki. I wreszcie, tak oczekiwany... czas wolny, z którego każdy korzystał jak tylko miał na to ochotę. I tak, jedni grali z wychowawcami w piłkę, inni w badminton, jeszcze inni odpoczywali w swoich pokojach. A kiedy zabrzmiał dzwonek, wszyscy zgodnie ustawili się parami przed stołówką, by zjeść wspólnie obiad. I tak, jak konferencja, tak i positek minął... śpiewając „Mniam mniam” i już było po jedzeniu.

Następnie znowu trochę „rekreacji”, katecheza kończąca temat Dziesięciu Przykazań i śpiew z p. Anią. Aż nadszedł moment,

śliwionym dziewczynkom plotta z kwiatków różne wianki; a p. Kierowniczką ustalała z dziećmi zadania, jakie będą je czekały w dniu Komunii Św. Niestety czas minął bardzo prędko, więc trzeba było wracać. Ks. Marcin jeszcze pomyślał o zrobieniu wspólnego zdjęcia, i już cała grupa ruszyła do domu.

Na miejscu zaczęły się ostatnie przygotowania przed Mszą świętą. Cała grupa wspólnie raz jeszcze powtórzyła śpiewy i ustawivszy się w kaplicy, już w ciszy oczekiwała rozpoczęcia się Eucharystii. Przewodniczył jej Ks. Bogdan i on też skierował do dzieci słowo Boże, którego wszyscy słuchali w skupieniu. Później wszystkie dzieci ruszyły do pokoi po ciepłe okrycie, ponieważ czekało nas ognisko.

ciąg dalszy na str. 18



« Art-Culture-Tradition » Association franco-polonaise

Participer dans l'action en hommage au Pape Saint Jean Paul II

Chers amis,

Notre association vous invite à un événement culturel exceptionnel, artistique et festif avec des expositions, concerts, découverte et dégustation de la cuisine polonaise pour rendre hommage à notre grand compatriote Karol Wojtyła, le pape Saint Jean Paul II.

Ainsi, nous présentons une Semaine Polonaise, invités par la Maison des Familles Saint François-de-Sales qui se situe dans le nouveau quartier du « Trapèze » de Boulogne-Billancourt, qui débutera le 13 juin prochain à 17h30 par l'inauguration du Parvis Saint Jean Paul II par le maire Monsieur Pierre-Christophe Baguet et



le dévoilement de notre plaque devant la Maison des Familles par l'évêque Mgr Michel Aupetit que nous offrons à notre grand compatriote.

Vous pouvez, vous aussi, contribuer à la réussite de cet événement !

Souhaitez-vous soutenir cette action ?

Vous pouvez adhérer à notre association et nous aider avec votre cotisation annuelle 2015 (e-mail : artculturetradition@sfr.fr), ou encore faire un don avec ce que le cœur vous en dit et votre bourse le permet.

Votre générosité va nous aider à collecter des fonds qui iront directement à la réalisation de la Semaine Polonaise.

Nous vous invitons à confirmer votre présence le 13 juin 2015 à 17h30 à la Maison des Familles. □

Michel Michalek – président ACT
e-mail: artculturetradition@sfr.fr
www.asso-bb.net/ACT/



A.F.P.C. – Association Franco-Polonaise de Chelles (Loi 1901 - N° W771012344)

Szkoła Polska w Chelles

PROPONUJE NAUKĘ JĘZYKA POLSKIEGO W ROKU SZKOLNYM 2015/2016
DLA DZIECI W WIEKU OD 7 DO 13 LAT.

Adres: Espace Jean Moulin – place Jean Moulin, 77500 Chelles.

Kontakt: tel. 07 83 93 87 08; e-mail: afpcassociation@gmail.com



By dobrze przygotować się do I Komunii św.

ciąg dalszy ze str. 17

Tak oto cała rekolekcyjna grupa znalazła się na wzgórzu, gdzie wcześniej p. Waldek rozpałił ogień. Grupami, w należytej od niego odległości, dzieci cierpliwie, ale w znakomitych nastrojach i ze śmiechem wyczekiwały tej wyjątkowej kolacji. A Pani kierowniczką rozpoczęła zajęczkową grę, w którą bawiła się w wielkim skupieniu cała grupa (nawet opiekunowie). A kiedy już każdy skosztował swój positek i wypił herbatę, i zaczęto się ścieśniać, przyszedł czas na kolejną atrakcję – film wyświetlany w sali konferencyjnej. Miał on związek z wcześniejszą katechezą, bowiem opowiadał o Dziesięciu Przykazaniach, dlatego też dzieci obejrzały go do końca w skupieniu i z zainteresowaniem.

Toteż później z pewnym żalem przyjęły do wiadomości, że czas spać, bo zbliżała się już 22-ga! Jednak wszyscy ruszyli grzecznie do swoich pokoi, zmówili pacierz, położyli się spać, wszak kolejny rekolekcyjny dzień miał zacząć się już o ósmej rano.

I tak rzeczywiście się stało. Opiekunowie o ósmej zrobili pobudkę, ale ku ich zdziwieniu większość dzieci była już na nogach, i nawet gotowa do wyjścia na poranną gimnastykę, którą prowadzili panowie: Zbyszek i Aleksander. Później modlitwę poprowadził ks. Bogdan, a na zakończenie p. Ania jeszcze z dziećmi zaśpiewała a nawet... potańczyła. I w takiej radosnej atmosferze dzieci ruszyły na kolejną konferencję, tym razem o spowiedzi, do której próbowania miały przystąpić popołudniu. Póki co było rozwiązywanie w grupach zadań i w końcu śpiew, który oznaczał, że zbliża się Msza św. Tym razem przewodniczył jej ks. Marcin, który głosił też kazanie, w które, tak jak dzień wcześniej, dzieci wstuchiwały się w skupieniu. I znów w całej kaplicy rozbrzmiewał śpiew. A gdy nadszedł czas obiadu, równie śpiewając dzieci pomaszerowały do stołówki, chociaż wyzywało się już i pewną treść przed próbą spowiedzi, która zbliżała się nieuchronnie.

Później, po chwili wychnienia, dzieci ponownie zeszyły do

sali konferencyjnej by wziąć udział w kolejnej katechezie, która pozwoliła duszpasterzom wzbudzić w dzieciach poczucie zaufania przed czekającą je spowiedzią. Tak że trochę bardziej pewni siebie, mali rekolekcyjniści poszli rozwiązywać kolejne zadania zapisane w zeszytach. W tym czasie, „grupa niebieska” ulokowała się w strategicznych miejscach, by jeszcze dzieci przygotować do czekającego je przeżycia. I tak, ks. Bogdan „przestuchiwał” dzieci na wzgórzu, obok krzyża, ks. Marcin w kaplicy, a pani Ania na ławkach przed domem św. Stanisława. Gdy nadszedł więc ten czas próby, dzieci ustawiły się w kolejce przed jednym z opiekunów i ostatni raz powtarzały wyuczone formułki. A kiedy rzecz się zakończyła, wszyscy z pewną ulgą ruszyli na podwieczorek. Jeszcze zdążyli potem pobiegać i pobawić się, kiedy zabrzmiał dzwonek, by znowu zejść do sali konferencyjnej. Tam nadszedł czas na podziękowanie dzieci ich rekolekcyjnym opiekunom, ale też...dorostych dzieciom, za ich zaangażowanie i pracę. Radości i aplauzom nie było końca, jednak trzeba było ruszać w drogę powrotną, albowiem autokar już czekał. I tak, około godziny 17-tej wszyscy wygodnie siedzieli już na swoich miejscach, machając z żalem na pożegnanie gościnnego, polskiego Domu Pielgrzyma w La Ferté sous Jouarre. □

Weronika Wolan
(fot.) ks. M. Muzur



Śp. O. Józef Osiński OMI

ks. Zbigniew Opyd OMI.

W sobotę 11- kwietnia 2015 r. w kościele św. Barbary w Noyelles sous Lens odbył się pogrzeb śp. o. Józefa Osińskiego.

W pogrzebie uczestniczyła najbliższa rodzina śp. o. Józefa jak również liczni kapłani zakonni i diecezjalni wraz z rektorem Polskiej Misji Katolickiej we Francji Ks. inf. Stanisławem Jeżem. Bardzo licznie obecna była wspólnota polonijna oraz mieszkańcy z Noyelles sous Lens.

Bezpośrednio po zakończeniu Mszy św. trumna z ciałem śp. o. Józefa została przewieziona do Vaudricourt, gdzie została złożona w grobowcu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.

Śp. O. Józef Osiński urodził się 11- marca 1937 roku w Dourges. Najpierw uczył się w Instytucie St. Casimir w Vaudricourt. Po jego ukończeniu wstąpił do nowicjatu w Korbeek-Loo w Belgii i tam też złożył swoje pierwsze śluby zakonne. Filozofię i teologię studiował natomiast w Wyższym Seminarium Duchownym w Velaines, również w Belgii. W dniu 31 marca 1963 roku przyjął święcenia kapłańskie, a swój staż pastoralny odbył w parafii St. Denis pod Paryżem. Następnie przez dziewięć lat był duszpasterzem pomocniczym w Lens. W listopadzie 1973 roku przybył do Noyelles sous Lens i przez prawie 42 lata pozostał w tej parafii, aż do swej śmierci 8- kwietnia br. W roku 1973 ta polonijna parafia była jedną z największych we Francji. Liczyła ponad tysiąc rodzin.

Śp. O. Józef pełnił również wiele ważnych funkcji w Zgromadzeniu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Był m.in. superiorem dystryktu oraz przez wiele kadencji radnym prowincjalnym, a w latach 1989-1995 prowincjałem Wice-Prowincji we Francji i Beneluksie. Przez wiele lat, aż do 2014 r., był również prezesem zarządu Ośrodka Wakacyjnego w Stella Plage.

W kazaniu superior delegatury powiedział m.in. że Zgromadzenie oraz wspólnota parafialna żegna człowieka i kapłana wielkiej dobroci oraz niezwyklej pobożności i łagodności. Oddanego całkowicie Bogu. Bardzo życzliwego i uczynnego duszpasterza, który nie wyłączał telefonu, nawet w czasie najważniejszych zebrań. Zawsze był do dyspozycji swoich parafian. Rozmowny, nie lubił długich przemówień. Pod koniec stycznia otrzymaliśmy taką bardzo krótką informację od śp. o. Józefa: wczoraj widziałem się z moim lekarzem, który powiedział, że jedna piąta błony płucnej jest zaatakowana przez raka. Będę musiał poddać się chemioterapii. Oto moje wiadomości. Prośmy brata Antoniego Kowalczyka". Brat Antoni Kowalczyk był misjonarzem w Kanadzie, zmarł w opinii świętości. To do niego nasz zmarły o. Józef Osiński miał tak wielkie nabożeństwo. Prosił o taskę zdrowia, ale Pan Bóg zdecydował inaczej. Wielu życzliwych ludzi modliło się także o taskę zdrowia dla o. Józefa, ale Bóg miał widać inne plany i w oktawie świąt Zmartwychwstania Pańskiego odwołał ojca Józefa do wieczności.

Wierzmy, że Bóg jest dawcą wszelkiego dobra, wszelkiego życia, ale wierzymy, że jest też, przede wszystkim, dawcą wieczności. O tym jest nam niełatwo pamiętać w czasie naszej ziemskiej wędrówki. Często też w czasie żałoby ta prawda do nas nie dociera w dostatecznym stopniu. A przecież „w domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Idę, aby przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam gdzie ja jestem.”

Na zakończenie kazania usłyszeliśmy wiersz napisany przez o. Andrzeja Świątka.

Ojcie Józefie – Zaczny Kapłanie
Odszedłeś dzisiaj na wieczne spoczywanie
Prawie do końca na służbie trwałeś
Kapłańskiej postudze wierny zostałeś

My twoi zakonni współpracownicy
Chcemy udzielić Rodzinie wsparcia
Abyśmy z Ciebie dumni pozostali
I po oblacku Cię pożegnali

Będziesz miał pogrzeb jak sobie zastużyłeś
W parafii której przez lat czterdzieści służyłeś
Wszyscy Cię optakują i szczerze dziękują
I pobożne modlitwy za Ciebie ofiarują.

Modlą się młodzi i starsi parafianie
Oddając Cię Panu na wieczne spoczywanie
Zostawiłeś nas w okresie Zmartwychwstania
A my zanosimy za Ciebie błagania

Niech Pan Cię obdarzy wieńcem sprawiedliwości
Abyś Go spotkał w Komnacie Wieczności
Za nami się wstawiaj i znaki nam daj
Żeś jest szczęśliwy wchodząc w Ojca Raj.

Dla śp. o. Józefa wybita już godzina powtórnego spotkania ze Zbawicielem, któremu służył tak jak potrafił najlepiej, w kapłaństwie, w życiu zakonnym. Powierzamy o. Józefa wstawiennictwu Maryi Niepokalanej. Wołamy: Matko Miłosierdzia wyjednaj o. Józefowi, Twemu kapłanowi i oblatowi, dar szczęśliwej wieczności. Amen. □



Szkoła Nowej Ewangelizacji św. Teresy

ZAPRASZA 6-7 CZERWCA

małżeństwa i narzeczonych na weekend: „Być razem...”

Miejsce: Parafia St Germain; 5, Rue Pierre CURIE; 78 330 Fontenay-Le-Fleury. W trakcie tego weekendu przewidziane jest uroczyste odnowienie przyrzeczeń małżeńskich konferencje i inne punkty mające na celu pogłębienie wiary i miłości. W czasie weekendu nie zabraknie czasu dla małżeństw - w którym małżonkowie będą okazję wspólnie przemyśleć to, co można byłoby zmienić na lepsze w Waszych rodzinach: między Wami oraz w relacji z dziećmi i bliskimi.

Czas Trwania: Sobota: 6 czerwca; 9³⁰ – rozpoczęcie; 21⁰⁰ – zakończenie. Niedziela: 7 czerwca; 9³⁰ – 17⁰⁰ – zakończenie.

Na sobotę swój prowiant na obiad też prosimy o przyniesienie „ciasta” na podwieczorek. Liczba miejsc jest nieograniczona.

Zapisy: parafia polska Wniebowzięcia NMP na Concorde. Ks. Bogdan: 01 55 35 32 25 lub p. Ela: 06 75 79 03 20. E-mail: enestetherese@gmail.com □



Zaprasza na week-endy i wakacje

Polski ośrodek wakacyjny
położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Atrakcyjne ceny, zniżki dla młodzieży,
dzieci do lat 3 za darmo!

Rezerwacja :
Stella Maris - 376 chemin Baillarquet - 62780 Stella-Plage
Tél. 03 21 94 73 65 - Fax : 03 21 94 63 55
contact@stellamaris-vacances.com - www.stellamaris-vacances.com

afaq ISO 14001
CAP FRANCE

0992375

GŁOS KATOLICKI PRZYJACIELE

Mme Czop Liliane -	70€
M Chudy Kazimierz -	70€
Mme Delforge Sophie -	70€
Mme Piotrkowicz Władysława -	100€
M Brzostek Wiesław -	35€/pół roku
M Chowaniec André -	80€

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK. Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE

przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24

Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. **02 31 85 23 66** – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)

Tel. **02 31 78 25 93** – mówimy po francusku
Fax **02 31 34 98 93** | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



1209p48

SPECJALISTA - GINEKOLOG - POŁOŻNIK

Dr J. Tomikowski

4 bis, rue de Lyon, 75012 Paris, m^o: Gare de Lyon; bus: 57, 20, 63, 65
tel. 01 40 34 13 18; 06 80 01 94 06;
e-mail: dr.jerzytomikowski@orange.fr

- ECHOGRAFIA /USG/ PŁODOWE 1-SZY, 2-GI, 3-CI TRYMESTR CIĄŻY
 - DIAGNOSTYKA PRENATALNA; - USG MACICY, JAJNIKÓW, JAJOWODÓW;
 - BEZPŁODNOŚĆ; - PROWADZENIE CIĄŻY; - PROBLEMY OKRESU PRZEKWITANIA;
 - KOLPOSCOPIA, WYKRYWANIE I PROFILAKTYKA NOWOTWORÓW DRÓG RODNYCH
- 1274p5



Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!
Tel: 06 26 45 56 46

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem. **Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20** (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;

16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski



CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRONY

91, rue de Prony 75017 PARIS
Linia metra nr. 3 stacja Pereire
RER C, stacja Pereire-Levallois

Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg. cennika Sécurité Sociale.
Stosujemy zasadę Tiers payant (karta vitale).

01.44.29.79.89
info@cmdprony.fr

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje : od Pn - do Pt - 9h00 - 20h00

Mówimy po polsku

1258p71

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M^o Bonne Nouvelle

tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

(mówimy po polsku)

1045



USŁUGI TRANSPORTOWE

- WYWÓZ GRUZY
- TRANSPORT MATERIAŁÓW
- PRZEPROWADZKI

KONTAKT:
06 25 42 75 12

E-MAIL:
ksochacki@ymail.com



1266p73

TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE

S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO
Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne, spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

1189

GŁOS KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:**TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji,
ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

Luxsus - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE,
KRAKÓW, RZESZÓW. **TEL.: 06 62 75 50 06;**
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

**- NAPRAWA KOMPUTERÓW,
INSTALOWANIE PROGRAMÓW,
WYMIANA PODZESPOŁÓW**

T. 06 98 42 59 75

Mgr Mariola Wereszka
Psychoterapia i Pomoc psychologiczna
w języku polskim

T. 06 10 99 96 71**TRANSPORT:**

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów,
- przeprowadzki.

Tel. 06 98 58 86 36

RECHERCHE ASSOCIATIONS FRANCE- POLOGNE. Assistance aux actes civils et catholique des familles:
FORNAL, KONDYRA, TWARDY, DYRDA, OBACZ. Gmina nord de Jarosław. Int: jfornal@wanadoo.fr ou T. 06 17 17 14 96.

Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II**Konwersatoria z podstaw wiedzy filozoficzno-teologicznej (studium formacyjnej)**

25-30 maja 2015 Konwersatorium z filozofii – prof. W. Dłubacz

1. Kultura, czyli jak żyje człowiek?
2. Bóg, czyli czy istnieje źródło i cel życia?
3. Wiedza/nauka, czyli czy istnieje prawda?
4. Metafizyka, czyli czy istnieje ostateczne i racjonalne wyjaśnienie świata?
5. Konferencja: Św. Jan Paweł II Wielki. Przywoływanie pamięci – w X rocznicę śmierci i I rocznicę kanonizacji.

Zajęcia od poniedziałku do piątku w godz. 19³⁰-22⁰⁰

Terminy i zagadnienia kolejnych bloków tematycznych zostaną podane w późniejszym terminie.

Szczegółowe informacje i zapisy w sekretariacie Studium:

263 bis, rue Saint-Honoré 75001 Paris

Godziny otwarcia sekretariatu:

we wtorki i czwartki w godz. 9.30-12.30 i 16.00-19.00.

Tel. 01 42 60 66 58, e-mail: studiumkul@free.fr

Zajęcia będą odbywać się w Seminarium Polskim w Issy-les-Moulineaux, 11 rue Jules Guesde.

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA

Dakowski Ludomir - 80,00 €
Ks. Wróbel Robert - 155,00 €
Ks. Wcisło Zbigniew - 70,00 €

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise,
263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać“**Poradnia Psychologiczna**

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

Luxsus - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. **TEL.: 06 62 75 50 06;**
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

**SAMI SWOI****Polskie sklepy spożywcze!!!**

NISKIE CENY, WYSOKA JAKOŚĆ, SZEROKI WYBÓR ART. SPOŻYWCZYCH,
ALKOHOLE, NABIAŁ, WĘDLINY, NAPOJE, POLSKA PRASA

ZAPRASZAMY:**NOWY SKLEP!!****93600 AULNAY SOUS BOIS****23, AV ANATOLE FRANCE****WTO-SOB: 10.30 - 19.30;****NIEDZ. 10.00 - 14.00****TEL. 01 72 51 62 00****- RER B - AULNAY SOUS BOIS**

e-mail: sami.swoi@onet.pl

94200 IVRY SUR SEINE**44, RUE LENINE****PON-SOB: 10.00 - 20.00****TEL. 01 70 25 46 62****- METRO 7 MAIRIE D'IVRY****- RER C - IVRY SUR SEINE****BUS 125 PRZYSTANEK MOLIERE***Prosto z Polski!*

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 18 (2588): 10. 5. 2015

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur mcp.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 28.4.2015

Inf. o prenumeracie na str. 3

POLVOD**TYLKO POLSKIE FILMY**Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl**TRWAM** PROGRAM

11 - 17 maja 2015

PONIEDZIAŁEK 11 MAJA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11⁰⁰ Dokument 11³⁰ Felieton 11⁴⁰ Dokument 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informacje 12²⁰ Sól ziemi 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Dokument(2) 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17³⁰ Rodzina RM 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

WTOREK 12 MAJA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dok. 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak My to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dokument 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 14²⁰ Dokument(2) 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Kalejdoskop młodych 16⁴⁰ Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

ŚRODA 13 MAJA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop młodych 9³⁰ Aktualności WSKSiM 9³⁵ Reportaż 9⁵⁵ Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Audiencja Generalna 11¹⁰ Dokument 11²⁰ Felieton 11³⁰ Reportaż 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informa-

cje 12²⁰ Koncert 13⁴⁰ Reportaż 14⁰⁰ Dokument(2) 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dokument 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

CZWARTEK 14 MAJA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Reportaż 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dokument 14⁰⁰ Reportaż 14⁴⁰ Dokument(2) 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Program rozrywkowy 16³⁵ Dokument(2) 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

PIĄTEK 15 MAJA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Program rozrywkowy 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informacje 12²⁰ Spektakl teatralny 13²⁰ Reportaż 13⁵⁰ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Dokument 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakra-

ment 16³⁵ Dokument 17⁰⁰ Na tropie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

SOBOTA 16 MAJA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski pkt. widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Na tropie 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁵⁰ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Serial 14⁵⁰ Dokument 15³⁰ Powrót do Domu Ojca 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ W naszej Rodzinie 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Przegląd Źródła 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

NIEDZIELA 17 MAJA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Przegląd Źródła 9²⁰ Przegląd Niedzieli 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Msza Św. 10³⁰ Dokument 11³⁵ Reportaż 12⁰⁰ Regina Coeli 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Sól ziemi 14³⁰ Dla dzieci 15⁰⁰ Dokument 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

ZHP Scouts Polonais Paris Collegium Nobilium

Drużyna harcerska z ZHP Scouts Polonais Paris Collegium Nobilium działająca przy naszej Misji ogłasza nabór harcerzy i harcerzek w wieku 11 - 17 lat i zuchów 7- 10 lat - na rok szkolny 2015-16. Młodzież w wieku 17 -24 zapraszamy do przystąpienia do harcerskiej i do opieki nad młodszymi zarazem. Prosimy szczególnie (pilnie poszukujemy) młodych - dorosłych o włączenie się w pracę wychowawczą z młodzieżą. Jesteśmy pewni, że są w naszym regionie instruktorzy harcerscy w spoczynku i wzywamy ich do działania. Służba Bogu i Ojczyźnie wzywa ich na posterunek! Tym bardziej, że włączamy się w organizację Światowych Dni Młodzieży w Krakowie w przyszłym roku. Cała drużyna



jedzie w 2016 r. na SDM do Krakowa. Przez cały rok przygotowywać się będziemy do tego wydarzenia. Etapem ku temu i priorytetem jest uczestnictwo w Pielgrzymce Polaków do Lourdes 2016 i organizacja II harcerskiej pielgrzymki do Lourdes. □





UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

11 - 17 maja 2015

PONIEDZIAŁEK

11 MAJA

7²⁵ Panna z mokrą głową – serial 8⁰⁰
Pytanie na śniadanie 11¹⁰ Made in Poland – teleturniej 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Blondynka – serial 13⁴⁵ Michał Bajor – recital 14⁴⁰ Kulturalni PL 15⁵⁰ Notacje – dokument 16⁰⁵ Program publicystyczny 16³⁵ Libera – felieton 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Historia dla Ciebie – pamięć. pl 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Życie nad rozlewiskiem – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Racja stanu 22⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 23⁴⁵ Naszaarmia.pl 0¹⁰ Dla dzieci 0²⁵ Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK

12 MAJA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Racja stanu 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ 1920 Wojna i miłość – serial 13⁵⁰ Czytanie Puszczy – reportaż 14³⁰ Tomasz Lis na żywo 15³⁰ Bruksela Blues – reportaż 16⁰⁵ Tygodnik Kulturalny 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Program muzyczny 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówa 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Koncert 23⁴⁰ Niepokonani niezwykłe historie 0¹⁰ Made in Poland – teleturniej 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA

13 MAJA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰

Życie nad rozlewiskiem – serial 13⁵⁰
Teatr Telewizji 16⁰⁵ Hala odlotów 16⁵⁵
Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰
Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰
Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵
Dla dzieci 18³⁵ Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Teatr Telewizji 23⁰⁵ Egzamin z życia – serial 24⁰⁰ Chcę Życ – dokument 0³⁵ Polonia w Komie 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK

14 MAJA

7⁰⁰ O Pięcioksięgu ekumenicznie – reportaże 7²⁵ Trzy Szalone Zera – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11¹⁰ Dzika Polska – dokument 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁵ Egzamin z życia – serial 14³⁵ Wilnoteka – magazyn 15⁰⁰ Chcę Życ – dokument 15⁵⁰ Legendy regionalne 16⁰⁵ Kocham Kino – magazyn 16³⁵ Flesz historii – reportaż 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Kucin Alina – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁵ Defekt – serial 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Pitbull – serial 23⁴⁰ Generał Polskich Nadziei – dokument 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1³⁵ Polonia w Komie 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK

15 MAJA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Na sygnale – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁵⁰ Defekt – serial 14⁵⁰ Niepokonani 15²⁰ Felieton 15³⁵ Dokument 16⁰⁰ Ex Libris – magazyn 16²⁰ Rozrywka 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensa-

cje XX w. 18²⁵ Kulturanek – magazyn 18⁵⁵
Na sygnale – serial 19²⁵ Cafe Historia 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰
Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰
Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Torowisko – film 23³⁵
Koncert 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA

16 MAJA

8⁵⁰ Życie jezior 9⁰⁵ Kulturanek – magazyn 9³⁵ Dla dzieci 10¹⁰ Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 10³⁰ Dokument 11⁰⁰ Janosik – serial 12⁰⁰ Legendy regionalne 12¹⁰ Łamigłówa 12²⁰ Pamiętaj o mnie 12⁴⁰ Ojciec Mateusz – serial 13³⁰ Kucin Alina – magazyn 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 14⁵⁵ Generał Polskich Nadziei – dokument 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Program rozrywkowy 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ 1920 Wojna i miłość – serial 21³⁵ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Polacy tu i tam – magazyn 22⁴⁰ Temida – serial 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

17 MAJA

8²⁰ Polacy tu i tam – magazyn 8⁵⁰ Felieton 9⁰⁰ Łamigłówa 9⁰⁵ Program muzyczny 9⁴⁰ Ziarno – magazyn 10¹⁰ Jan Serce – serial 11¹⁵ Pamiętaj o mnie 11³⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Regina Coeli 12¹⁰ Między ziemią a niebem 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza Św. – Sanktuarium MB Fatimskiej – Krzeptówki Zakopane 14³⁰ Sopot 2003 na bis 15³⁰ Okrasa łamie przepisy – magazyn 16⁰⁰ Skarby prowincji – reportaż 16²⁵ Czytanie puszczy – reportaż 16⁵⁵ Made in Poland – teleturniej 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Opole 2014 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Blondynka – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Tygodnik.pl – magazyn 23⁰⁰ Jan Serce – serial 0⁰⁵ Program muzyczny 0³⁵ Pod Tatrami – reportaż 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □



Wniebowstąpienie Pańskie



G.S. Distribution

Polska internetowa hurtownia materiałów elektrycznych we Francji

web: www.gsd-elec.fr

tel. 06 40 72 66 41; e-mail: contact@gsd-elec.fr

szybka realizacja zamówień: do 24h; dostawa gratis od 250€
lub odbiór osobisty z magazynów w Pantin (93) lub w Méru (60)

zniżki aż do - 60%



Disjoncteur
Prix TTC 8,04€



Ampoule B2
Prix TTC 0,90€



Prise 2P+Tb
Prix TTC 2,48€